

Sygn. akt I ACa 651/18

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 24 października 2019 r.

Sąd Apelacyjny w Warszawie I Wydział Cywilny w składzie następującym:

Przewodniczący: SSA Marzanna Góral

Sędziowie: SA Roman Diczek (sprawozdawca)

SO (del.) Anna Strączyńska

Protokolant: stażysta Konrad Stanilewicz

po rozpoznaniu w dniu 10 października 2019 r. w Warszawie

na rozprawie

sprawy z powództwa M. S. (1)

przeciwko (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W.

przy udziale interwenienta ubocznego po stronie pozwanej – (...) spółki z ograniczoną odpowiedzialnością z siedzibą w W.

o ochronę praw autorskich i zapłatę

na skutek apelacji powoda

od wyroku Sądu Okręgowego w Warszawie

z 24 maja 2018 r., sygn. akt XXIV C 1379/13

1. zmienia zaskarżony wyrok:

- w punkcie pierwszym częściowo w ten sposób, że nakazuje (...) spółce akcyjnej z siedzibą w W. zamieszczenie w napisach końcowych serialu (...) informacji, że scenariusz serialu (...) powstał na podstawie opracowania synopsis (pomysłu) utworu (...) autorstwa M. S. (1); zobowiązuje pozwaną do przeproszenia powoda w wieczornym paśmie antenowym programu pierwszego (...), pomiędzy godziną 20.00 a 22.00, poprzez jednokrotne odczytanie przez lektora tekstu przeprosin o treści: „«(...)» spółka akcyjna z siedzibą w W. przeprasza Pana M. S. (1), że bez jego zgody wykorzystwała synopsis (pomysł) jego utworu «(...)» do stworzenia scenariusza serialu «(...)», emitowanego od 7 września 2011 roku do 29 lutego 2012 roku.” oraz zasądza od (...) spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. S. (1) kwotę 20 000 zł (dwadzieścia tysięcy złotych) tytułem zadośćuczynienia;

- w punkcie drugim i trzecim w ten sposób, że wydatkami sądowymi w 75% obciąża pozwaną, a pozostałymi wydatkami sądowymi w 25 % nie obciąża powoda, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa i ustala, że koszty procesu między stronami obciążają pozwaną w 75 %, a powoda w 25 %, pozostawiając ich szczegółowe rozliczenie referendarzowi sądowemu w Sądzie pierwszej instancji;

2. oddala apelację w pozostałym zakresie;

3. zasądza od „(...)” spółki akcyjnej z siedzibą w W. na rzecz M. S. (1) kwotę 1000 zł (jeden tysiąc złotych) tytułem zwrotu kosztów postępowania apelacyjnego.

Anna Strączyńska Marzanna Góral Roman Dzięczek

Sygn. akt I ACa 651/18

UZASADNIENIE

Pozwem z dnia 5 grudnia 2013 r. powód M. S. (1) wniósł o: 1) zobowiązanie pozwanej (...) S.A. w W. do złożenia publicznego oświadczenia we wszystkich materiałach będących w dyspozycji pozwanej, dotyczących serialu (...), a w szczególności w napisach końcowych poszczególnych odcinków serialu, iż scenariusz serialu powstał podstawie scenariusza (...) autorstwa M. S. (1) – na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych; 2) wielokrotną publikację przez pozwaną (w liczbie 58) oświadczenia o następującej treści „Scenariusz serialu (...) powstał na podstawie scenariusza serialu (...) autorstwa M. S. (1)”, a także „(...) S.A. pragnie publicznie przeprosić M. S. (1) za korzystanie z jego twórczości z naruszeniem praw autorskich”: a) na antenie programu pierwszego (...) S.A., b) w dzienniku o zasięgu ogólnopolskim, biorąc pod uwagę, iż zamieszczane tu były informacje o twórcach serialu (...) – na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych; 3) zasądzenie od pozwanego na rzecz powoda kwoty 20.000 zł tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę wywołaną zawinionym naruszeniem praw autorskich osobistych – na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych, w tym: a) autorstwa utworu, b) oznaczenie utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępnienia go anonimowo, nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania, nadzoru nad sposobem korzystania z utworu; zasądzenie od pozwanej na rzecz powoda kosztów postępowania, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych oraz opłaty skarbowej od pełnomocnictwa.

W uzasadnieniu swojego stanowiska powód wskazał, że przysługują mu prawa autorskie związane z całokształtem serialu (...). Podał, że jest autorem pomysłu, scenariusza, synopsisu, charakterystyki postaci i story line do tego serialu. Powód podniósł, że przekazał P. P. (1) i M. P. (1), prowadzącej działalność gospodarczą jako (...), scenariusz pierwszego odcinka serialu. Wyrazili oni zainteresowanie przedstawionym scenariuszem, a P. P. (1) oznajmił, że w najbliższym czasie prześle powodowi umowę do podpisania i przedstawi scenariusz w telewizjach. Poprosili go także o przesłanie dwóch pozostałych odcinków serialu, synopsisu, story line oraz charakterystyki postaci, co powód uczynił drogą mailową. Po dwóch miesiącach P. P. (1) w imieniu (...) poinformował powoda o rozmowach prowadzonych z Agencją (...) S.A. na temat serialu (...). Z korespondencji mailowej wynikało, że po wielomiesięcznych negocjacjach (...), powołując się na wytyczne Agencji (...) S.A., poleciło powodowi rozpisanie kolejnych kilku odcinków serialu oraz 20 odcinków w postaci story line. Powód wskazał, że otrzymał w tym czasie dziesiątki wiadomości e-mail od (...), informujących o szczegółach prowadzonych rozmów (łącznie z datami spotkań w (...) S.A.) oraz propozycje umowy, w której znalazł się zapis zlecający mu pisanie kolejnych odcinków serialu. Podał, że nie podpisał umowy, gdyż nie była ona dla niego korzystna. (...) z dnia na dzień zerwało wszelkie kontakty z M. S. (1). Powód wskazał, że był przekonany, iż rozmowy z (...) S.A. nie zakończyły się wprowadzeniem serialu do produkcji. Podniósł, że po upływie roku od powyższych wydarzeń na antenie (...) ukazał się serial (...), wskazujący na liczne podobieństwa do (...). Producentem kreatywnym serialu było (...), a M. P. (1) została autorem idei serialu. Wskazał, że serial ten był emitowany na antenie (...) i (...) od dnia 7 września 2011 r. do dnia 29 lutego 2012 r., początkowo we wtorki środy i czwartki około godz. 21:25, następnie emitowano dwa odcinki w środy po 21:30. Z powodu malejącej oglądalności produkcja serialu została ograniczona do jednej serii, liczącej 58 odcinków. Serial był kilkanaście razy powtarzany na antenie (...), (...), (...), (...). W dniu wniesienia pozwu był ciągle dostępny w internecie w usługach na życzenie. Powód wskazał, że dowiedział się o naruszeniu praw autorskich dopiero po emisji pierwszego odcinka serialu w dniu 7 września 2011 r. Pismem z dnia 28 października 2011 r. poinformował pozwaną o naruszeniu praw autorskich. W odpowiedzi Agencja (...) S.A. w piśmie z dnia 17 listopada 2010 r. wskazała, że nie są jej znane żadne fakty ani dokumenty, mogące świadczyć o tym, że powód współuczestniczył w procesie twórczym warstwy literackiej emitowanego serialu, ani jakoby scenariusz stanowił opracowanie utworu, do którego powodowi przysługują prawa autorskie. Powód podał również, że w dniu

7 lutego 2013 r. prezes zarządu (...) złożył w sekretariacie Agencji (...) S.A. pismo, z którego wynikało, iż materiał okazany przez (...) jest zbieżny z utworami przedstawionymi przez M. S. (1). Powód wskazał, że pismem z dnia 2 kwietnia 2013 r. wezwał pozwaną do usunięcia skutków naruszenia majątkowych i osobistych praw autorskich do utworów w postaci scenariuszy, synopsisu, story line, charakterystyki postaci stworzonych dla serialu (...) (ostatecznie (...)). W sprawie nastąpiła dalsza wymiana pism przedsądowych, a pozwana deklarowała chęć spotkania przy udziale wszystkich zainteresowanych.

Powód podał, że pozwana zamówiła 116 odcinków serialu (...) z możliwością kontynuacji i nie jest wykluczone, iż serial mógł być nadawany przez najbliższe 20 lat, tak jak dzieje się w przypadku innych produkcji. W ocenie powoda mógł on więc czerpać korzyści ze stworzonego przez siebie utworu przez całe życie. Jego zdaniem, gdyby podpisał przedstawioną mu umowę i zgodził się na korzystanie ze scenariusza, już w pierwszym roku emisji serialu jego wynagrodzenie sięgałoby 348.000 zł.

Wskazał również, że w wewnętrznych materiałach pozwanej są całe fragmenty pochodzących z synopsisu M. S. (1). Zdaniem powoda w niniejszej sprawie doszło do bezpośredniego wykorzystania całych fragmentów tekstów, których jest on autorem, tzn. twórczych elementów z synopsisu, story line, charakterystyki postaci i scenariuszy (...), jak też nazw własnych wymyślonych przez powoda. Przypisywanie sobie autorstwa części lub całości czyjegoś utworu jest naruszeniem praw przysługujących twórcy, a w szczególności praw do twórczości, do oznaczenia własnego dzieła własnym nazwiskiem, do udostępniania dzieła, do nadzoru nad korzystaniem z niego. Powód podniósł, że w scenariuszu (...), tak samo jak w (...), miejscami akcji są: dom rodzinny głównych bohaterów, holding, stadnina koni, dom mody. U powoda nie ma już innych miejsc akcji, a (...) wszystkie te miejsca akcji przejęła. Powód wskazał również, że bez jego utworu, serial (...) w ogóle by nie powstał (pozew k. 2-23).

W odpowiedzi na pozew pozwana (...) S.A. w W. wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu, w tym kosztów zastępstwa procesowego według norm przepisanych.

W uzasadnieniu swojego stanowiska pozwana wskazała, że powód obowiązany jest obalić domniemanie z art. 70 ust. 1 ustawy, zgodnie z którym domniemywa się, że producent utworu audiowizualnego nabywa na mocy umowy o stworzenie utworu albo umowy o wykorzystanie już istniejącego utworu wyłączne prawa majątkowe do eksploatacji tych utworów w ramach utworu audiowizualnego jako całości. Producent bowiem prawidłowo nabył wszelkie prawa od wszelkich twórców serialu do jego eksploatacji. Wśród tych twórców nie występuje powód, gdyż nie ma jego wkładu twórczego w serialu w rozumieniu prawa autorskiego. Ponadto w jej ocenie powód obowiązany jest obalić domniemanie z art. 8 ust. 2 ustawy, zgodnie z którym domniemywa się, że twórcą jest osoba, której nazwisko w tym charakterze uwidocznił na egzemplarzach utworu, lub której autorstwo podano do publicznej wiadomości. Pozwana podała, że na egzemplarzach serialu, w jego napisach, uwidocznione są nazwiska wszystkich scenarzystów, i nie ma wśród nich powoda. W jej ocenie, aby mieć podstawy do uznania, że w związku z emisją serialu zostały naruszone autorskie prawa osobiste powoda, musi on najpierw wykazać swoje autorstwo, czyli że scenariusz serialu (...) jest co najmniej opracowaniem scenariusza serialu (...), a zwłaszcza, że nakręcony na taśmie filmowej utwór audiowizualny w postaci serialu telewizyjnego, powstał na podstawie scenariusza, którego autorem jest powód lub na podstawie opracowania takiego scenariusza.

Pozwana wskazała, że serial (...) został wyprodukowany na zamówienie pozwanej przez producenta wykonawczego (...) Sp. z o.o., zgodnie z umową produkcyjną z dnia 29 czerwca 2011 r. Autorami scenariuszy byli: R. F. (1) – scenarzysta wiodący, A. N. (1), P. T. (1) i M. P. (2). Z tymi scenarzystami producent wykonawczy zobowiązany był zawrzeć stosowne umowy na napisanie scenariuszy wszystkich odcinków serialu, przenoszące prawa autorskie majątkowe, i według wiedzy pozwanej takie umowy zostały zawarte. Podała, że producent wykonawczy (...) organizował i realizował cały proces produkcyjny serialu, występował w charakterze pracodawcy lub zleceniodawcy w stosunku do wszystkich osób uczestniczących w produkcji serialu i miał obowiązek zaspokajania wszelkich roszczeń z tego tytułu, zawierał wszystkie umowy wkładowe, w tym umowy autorskie, odpowiadał za zawartość merytoryczną serialu, jego scenariusz i reżyserię a także współpracował z firmą (...).

Pozwana wskazała, że początkiem powstania serialu (...) były poszukiwania materiału literackiego na serial, który byłby emitowany w paśmie wieczornym. Pod uwagę była brana robocza wersja scenariuszy 3 odcinków serialu (...) przedstawiona przez firmę (...) jednak scenariusze te, po wstępnym badaniu, zostały odrzucone. Wówczas nie wiadomo było, kto jest autorem tego projektu. Powodem odrzucenia był rozmach wymagający dużego budżetu, a także konieczność dalszych poważnych prac nad rozwinięciem projektu. Zdaniem pozwanej w pracach nad wersją serialu (...) nie brał udziału M. S. (1), a utwory jego autorstwa nie były brane pod uwagę w trakcie prac nad serialem. W jej ocenie serial (...) i projekt (...) cechuje podobieństwo jedynie na ogólnym poziomie idei. Założenia obu seriali zbudowane są na tej samej konwencji i pomysłe serialu obyczajowego o polskich milionerach, który w żadnej mierze nie jest oryginalny i nie podlega ochronie prawa autorskiego. Pozwana wskazała, że serial (...) nie czerpie z projektu powoda jakichkolwiek elementów o charakterze twórczym, bazuje on na gamie stereotypów, które są właściwe dla konwencji obyczajowego serialu rodzinnego „z wyższych sfer finansowych”, ze wszystkimi uproszczeniami, zwrotami akcji, wątkami obowiązkowymi, stałymi i wszechobecnymi motywami dla tego gatunku (odpowiedź na pozew k. 267-289).

W piśmie procesowym z dnia 16 kwietnia 2014 r. (data prezentaty sądowej) powód zmodyfikował żądanie zawarte w punkcie 2 pozwu i wniósł o wielokrotną publikację przez pozwanego (w liczbie 58) oświadczenia o następującej treści: „Scenariusz serialu (...) powstał na podstawie scenariusza serialu (...) autorstwa M. S. (1)”, a także (...) S.A. pragnie publicznie przeprosić M. S. (1) za korzystanie z jego twórczości z naruszeniem praw autorskich na antenie programu (...) (...) S.A., biorąc pod uwagę, że zamieszczane tu były informacje o twórcach serialu (...) – na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (pismo procesowe wraz z modyfikacją powództwa k. 413-427).

Pismem z dnia 23 grudnia 2014 r. (data nadania w placówce pocztowej) (...) Sp. z o.o. w W. zgłosiła przystąpienie do sprawy po stronie pozwanej w charakterze interwenienta ubocznego i wniosła o oddalenie powództwa w całości oraz o zasądzenie od powoda na swoją rzecz kosztów procesu według norm przepisanych. W jej ocenie rację ma strona pozwana twierdząc, że pomysł powoda nie był wykorzystany przy tworzeniu serialu (...) (pismo procesowe k. 817-825).

Pismem z dnia 3 lutego 2015 r. (data prezentaty sądowej) powód ponownie zmodyfikował swoje żądanie: 1) zawarte w punkcie 1 pozwu i wniósł o zobowiązanie pozwanej do złożenia oświadczenia w napisach końcowych serialu (...) o treści: „Serial (...) powstał na podstawie pomysłu M. S. (1)”, a także: „Scenariusz serialu (...) powstawał między innymi na podstawie utworu (...), w tym trzech odcinków scenariusza serialu (...) oraz synopsisu, story line i charakterystyki postaci serialu (...) autorstwa M. S. (1)” na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych; 2) zawarte w punkcie 2 pozwu i wniósł o wielokrotną publikację przez pozwanego (w liczbie 58) oświadczenia o następującej treści: „Serial (...) powstał na podstawie pomysłu M. S. (1), który to pomysł został ustalony przez M. S. (1) w utworze (...), na który to utwór składa się synopsis serialu (...), charakterystyka postaci i story line serialu (...) oraz trzy odcinki serialu (...). (...) S.A. pragnie publicznie przeprosić za wykorzystanie pomysłu serialu bez zgody jego twórcy”, a także oświadczenia o następującej treści: „Scenariusz serialu (...) powstawał między innymi na podstawie utworu (...), na który to utwór składa się synopsis serialu (...), charakterystyka postaci i story line serialu (...) oraz trzy odcinki serialu (...) autorstwa M. S. (1). (...) S.A. pragnie publicznie przeprosić za wykorzystanie utworu (...) bez zgody jego twórcy” na antenie programu pierwszego (...) S.A., w czasie antenowym, w którym były nadawane premierowe odcinki serialu (...) – na podstawie art. 78 ust. 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 r. o prawie autorskim i prawach pokrewnych (pismo k. 893-906).

Sąd Okręgowy ustalił następujący stan faktyczny w sprawie:

Powód M. S. (1) jest autorem trzech odcinków scenariusza serialu pod tytułem (...). Uzupełnieniem scenariusza jest storyline, synopsis (streszczenie ogólnej idei serialu) oraz charakterystyka postaci (okoliczność niesporna).

Akcja serialu rozpoczyna się w M., gdzie główna bohaterka I. R. prowadzi nocny klub i restaurację. Następnie akcja przenosi się do W. i P.. W P. znajdują się posiadłości rodziny R.. Jedna z nich to wielki dom otoczony ogrodem, z

fontanną na dziedzińcu oraz basenem, druga to dom z tarasem i przylegającą do niej stadniną koni. W W. mieści się siedziba holdingu R.(k. 68 i nast. - scenariusz).

Bohaterami serialu jest rodzeństwo R.: I. R., która uciekła z domu przed siedemnastoma laty, po tym jak ojciec chciał wydać ją za mąż wbrew jej woli. I. osiągnęła sukces w M. i postanowiła, że nigdy nie wróci do Polski jednak przyjeżdża na pogrzeb ojca. Okoliczności śmierci ojca (został otruty) zmuszają ją jednak do pozostania w kraju i zajęciem się interesami rodziny, musi stanąć na czele rodziny i pokierować zarówno nią jak i biznesem (synopsis k. 66-67).

Ponadto w serialu występuje A. R. – najstarsza z rodzeństwa, która straciła dzieci w wypadku samochodowym i boryka się z uzależnieniem od leków przeciwbólowych, ma problemy z agresją i usiłowała popełnić samobójstwo, P. R.- uzależniony od narkotyków lekarz, W. R. (1)- uzależniona od alkoholu, M. R. (2), który prowadzi wydawnictwo, dom mody i agencję modelek, M. R. (3) mający problemy z agresją i który za zmaltrretowanie żony trafił do więzienia oraz uzależniony od hazardu J. R. (1). Ponadto w serialu występują: córka I. – nastoletnia M. R. (4) oraz babcia W. – milionerka z L., która przeprowadza się do Polski, sześć byłych żon J. R. (2) i trójka przyrodniego rodzeństwa (k. 189-191 charakterystyka postaci).

W pierwszym odcinku serialu akcja toczy się w M., w należącym do I. R. klubie nocnym, przedstawiona jest postać I. R., przyczyny, z powodu których opuściła Polskę. I. R. odmawia powrotu do kraju pomimo informacji o śmierci ojca. Następnie akcja przenosi się do P.. I. R. zdecydowała się przyjechać tylko na pogrzeb ojca. Widz dowiaduje się, że działalność holdingu R. obejmuje sieć nocnych klubów, restauracje, wydawnictwa, dom mody, firmę deweloperską, sieć sklepów, stację telewizyjną. W odcinku pojawia się rodzeństwo R.. M. R. (4) poznaje historię rodziny i ostatnią żonę dziadka. Zarysowane zostają pierwsze konflikty rodzinne. W odcinku drugim odczytany zostaje testament J. R. (2), który budzi silne emocje oraz ujawnia kolejne konflikty między członkami rodziny. Wprowadzona zostaje postać W. R. (2), przedstawiona zostaje także historia i relacje rodzinne. W odcinku trzecim bohaterowie serialu dowiadują się, że J. R. (2) został zamordowany. A. R. opowiada w jaki sposób zginęły jej dzieci. M. R. (4) bierze lekcje jazdy konnej i poznaje pracowników stadniny. I. R. decyduje się pozostać w Polsce. W sali konferencyjnej Holdingu odbywa się posiedzenie zarządu, na którym pojawia się I.. I. dowiaduje się, że holding jest zadłużony, nie przynosi zysków, ceny nieruchomości spadły, firmy bankrutują, banki nie chcą udzielać kredytów. I. R. zostaje wybrana Prezesem (...) S.A. (k. 68-191 scenariusz).

Storyline serialu zawiera zwięzły opis kolejnych odcinków (k. 192-193).

Synopsis utworu przedstawia ideę serialu, w sposób ogólny opisuje tematykę filmu i ogólnie tylko zarysowuje wątki, które mają być rozbudowane w scenariuszu. Według synopsisu, (...) miała być pierwszym polskim serialem opowiadającym o rodzinie milionerów wpisującym się w konwencję takich amerykańskich seriali jak: (...), (...), „(...)”, (...), (...). Miała być rodzinnym, rodzinnym odpowiednikiem tych seriali bez ograniczeń wiekowych a więc adresowanym do szerokiego odbiorcy. Serial miał zawierać wszystkie elementy charakterystyczne dla tego gatunku: wielkie pieniądze, wielkie namiętności, intrygi, sekrety, kłamstwa. Tytuł serialu odnosił się do (...) miejscowości zamieszkaanej przez wielu polskich milionerów, gwiazdy filmu i estrady. Rodzina R. prowadzi szereg interesów ale najważniejszym z nich jest (...) S.A., w którego skład wchodzi stacja telewizyjna, firma deweloperska, firma odzieżowa, sieć sklepów. Głównymi bohaterami serialu jest siódemka rodzeństwa. Poza tym ważną rolę odgrywa babcia - milionerka z L.. Rodzeństwo żyje w nieustającym konflikcie z macochami i przyrodnim rodzeństwem. Serial rozpoczyna się od spotkania rodzinnego, które gromadzi całą rodzinę. Przyczyną spotkania jest śmierć „głowy rodziny”. Na spotkanie przybywa także I. R., która na stałe mieszka w M., gdzie osiągnęła sukces. Jej przyjazd jest początkiem zdarzeń, które zmuszą ją do pozostania w kraju i poprowadzenia (...). I. wpada w Polsce w sieć intryg i kłamstw, bezwzględnej walki. Rodzeństwo I. boryka się z problemami emocjonalnymi. I. musi stanąć na czele rodziny. Wspiera ją babka W.. Serial jest pełen intryg, zwrotów akcji, zaskakujących wydarzeń. Przenosi w świat wielkich pieniędzy, wielkich namiętności, intryg i sekretów (k. 66-67 synopsis).

W 2010 r powód M. S. (1) nawiązał kontakt z P. P. (1) reprezentującym firmę (...) z siedzibą w W., która zajmuje się skupowaniem scenariuszy do realizacji. Firma ta poszukiwała scenariuszy seriali telewizyjnych między innymi

na potrzeby (...). Projekt powoda wzbudził zainteresowanie. W lipcu 2010 r M. S. (1) przekazał P. P. (1) i M. P. (1) scenariusz jednego odcinka serialu (...) a następnie, na prośbę wyżej wymienionych, przesłał scenariusz kolejnych dwóch odcinków serialu, synopsis, charakterystykę postaci a także story line serialu. Deklarował również chęć dalszej pracy nad serialem. Materiał został przekazany (...) w formie załączników do maila (korespondencja mailowa k. 26 - zeznania powoda, k. 1184-1185 zeznania P. P.). 1 sierpnia 2010 r powód poinformował, że za dwa tygodnie wyjeżdża z Polski (k. 35).

W tym czasie, (...) poszukiwała seriali do planowanego wieczornego pasma telenowelowego. Zgłoszono wówczas 29 propozycji różnych seriali (w tym dwa po zakreślonym przez (...) terminie). Były to zarówno oryginalne scenariusze polskich autorów jak i rodzime wersje seriali zagranicznych (tzw. formaty). Propozycje musiały spełniać założenia emisyjne (chodziło o serię półgodzinnych odcinków emitowanych cztery razy w tygodniu). M. P. (1) prowadząca działalność pod nazwą (...) przedstawiła Agencji (...) materiały przekazane przez powoda w tym scenariusz trzech pierwszych odcinków serialu (...). Materiały te zostały przekazane Telewizji jako materiał (...), nie były sygnowane nazwiskiem powoda. Początkowo trafiły one do W. F. (1) – kierownika redakcji (...), który wykazał zainteresowanie tematyką projektu serialu uznając, że scenariusz odpowiada na zapotrzebowanie (...). W. F. przekazał następnie otrzymane materiały do zaopiniowania H. D. i W. J. – redaktorom prowadzącym prace literackie w (...) a także B. G.. Powód wiedział o tym, że jego projekt został przedstawiony (...) S.A. W mailu prosił o informacje czego telewizja oczekuje, czy można przedłużyć termin napisania kolejnych odcinków (zeznania W. F., zeznania H. D., zeznania W. J., zeznania H. W. k. 1185-1190, zeznania B. G. k. 1238, korespondencja k. 389-394, korespondencja mailowa k. 45).

W związku z zainteresowaniem (...) S.A., na początku listopada 2010 r, P. P. (1) działając w imieniu (...), ponownie skontaktował się z powodem drogą mailową zachęcając go do bardziej intensywnej pracy nad scenariuszem, potrzebował kolejnych 6 odcinków oraz rozpisania historii na 20 kolejnych. P. P. (1) poinformował powoda, że Agencja (...) S.A. złożyła zamówienie na serial, który ma być pokazywany w paśmie po godz. 22, co miało pozwolić na pokazanie śmielszych lub bardziej bulwersujących scen. Serial miał być konkurencją dla serialu o podobnej tematyce, który miał być nadawany w telewizji (...) pod tytułem (...). Warunkiem dalszej współpracy było jednak podpisanie przez powoda umowy, której projekt został powodowi przesłany przez P. P. (1). Zgodnie z umową, powód miał zobowiązać się do napisania scenariusza 54 odcinków serialu w okresie do 19 grudnia 2010 r. Ponadto, powód miał przenieść na producenta – (...) całość praw autorskich majątkowych do scenariusza z wyłącznym prawem wykonywania zależnego prawa autorskiego do scenariusza, w szczególności z prawem do realizacji utworów audiowizualnych. Umowa określała także pola eksploatacji utworu oraz uprawnienia producenta. Przewidywała także wynagrodzenie dla autora w wysokości 3000 zł za każdy odcinek płatny w wysokości 50 % z chwilą skierowania do produkcji i 50 % po rozpoczęciu zdjęć do serialu (k. 38-43 projekt umowy, korespondencja mailowa k. 48, k. 54).

Materiały przekazane przez powoda firmie (...) zostały w dniu 10 listopada 2010 r przesłane również do spółki (...) zajmującej się produkcją filmową wraz z propozycją współpracy. (...) chciało zainteresować spółkę produkcją serialu. M. P. (1) przedstawiła (...) ogólną ideę projektu, która sprowadzała się do stworzenia serialu nawiązującego do konwencji seriali amerykańskich w stylu serialu (...). Akcja miała rozgrywać się w środowisku tzw. wyższych sfer i nawiązywać do powszechnego schematu tematyki obyczajowo-rodzinnej. Materiały przesłane zostały w formie załączników do maila, nie zostały oznaczone nazwiskiem powoda jednakże ich treść nie została w żaden sposób zmieniona. Materiały te zostały oznaczone logo (...) (korespondencja mailowa k. 918 - 1050).

10 listopada 2010 r powód poinformował P. P. (1), że jednak nie ma czasu na pisanie scenariusza, zaproponował także kontakt ze swoim bratem P. – dziennikarzem, który miałby zaangażować się w projekt i mógłby go reprezentować. Powód polecił także szukanie innego scenarzysty, który wniósłby poprawki i napisał treatmenty. 12 listopada powód wyraził zgodę na rozpoczęcie działań przygotowawczych do produkcji serialu oraz oświadczył, że firma (...) reprezentuje go jako scenarzystę serialu. W odpowiedzi na maila, M. P. (1) poinformowała powoda, że zlecenie na realizację serialu otrzymało (...) zaś powód jest scenarzystą, który oddał projekt (...) do realizacji i dalsza współpraca jest możliwa dopiero po podpisaniu przez powoda umowy. (...) deklarowało chęć pracy nad scenariuszem jednak warunkiem było podpisanie umowy przez powoda. Powód natomiast oświadczył, że nigdy nie dał zgody firmie (...) na realizację scenariusza jak również nie wyraził zgody na przedstawienie go komukolwiek, zarzucił (...), że uczyniła to

bez jego zgody. Proponowaną umową uznał za absurdalną, uważał, że jest ona dla niego niekorzystna (korespondencja mailowa k. 49-61). 16 listopada powód z kolei deklarował chęć sprzedaży (...) praw majątkowych do pomysłu serialu i do kolejnych odcinków a także chęć zawarcia umowy o dzieło na napisanie scenariuszy. Informował także (...), że firma nie nabyła jeszcze tych praw, gdyż żadna umowa nie została podpisana (korespondencja mailowa k. 62-65). Ostatecznie M. S. (1) i (...) nie podpisali żadnej umowy.

Materiały przekazane przez (...), zostały ocenione negatywnie przez (...) S.A., głównie z powodów finansowych, ale również z powodu braku umowy z twórcą scenariusza. Projekt wymagał także zmian konstrukcyjnych, charakterystyki postaci, dialogów o czym poinformowano M. P. (1). Scenariusz (...) został przez pozwanego odrzucony. (...) nie prowadziła dalszych prac nad projektem powoda (korespondencja k. 389-394, zeznania H. D., zeznania W. F., zeznania H. W., zeznania P. P. k. 1184-1190, zeznania M. P. k. 871-872). Materiały zostały zwrócone (...). (...) nie odesłało ich jednak powodowi (zeznania M. P. (1) k. 871-873).

W związku z tym, że (...) S.A. podtrzymywała zainteresowanie produkcją serialu o „bogatyh ludziach”, (...) kontynuowało prace nad serialem o tej tematyce. Na zlecenie M. P. (1) napisany został scenariusz serialu telewizyjnego pod tytułem (...). W synopsis określono go jako polską „(...)”, pierwszy serial opowiadający o rodzinie milionerów, wpisujący się w konwencję takich hitów jak (...), (...), „(...)”, (...). (...) określono rodzimym odpowiednikiem tych seriali zaś jego tematykę jako odpowiednią zarówno dla nastolatków, osób dojrzałych jak i dla seniorów. Serial miał zawierać wszystkie elementy charakterystyczne dla tego gatunku: wielkie pieniądze, wielkie namiętności, intrygi, sekrety i kłamstwa. Tytuł serialu był związany z rodziną milionerów – R. Rodzina ta prowadziła szereg interesów – była operatorem telefonii komórkowej, miała duże udziały w banku, firmach deweloperskich, posiadała firmę odzieżową, agencję modelek, prywatny klub sportowy, sieć restauracji, centrum fitnessu i spa, wydawała gazety poświęcone modzie. Najważniejszym interesem rodziny był (...) S.A. Jedną z głównych bohaterek serialu miała być L. R., która uciekła z rodzinnego domu do H. i została aktorką. Wyjeżdżając „pożyczyła” sobie 50 000 USD. Mieszka w L.. Serial rozpoczyna się od ślubu ojca L., J. R. (3) z dużo młodszą od niego A.. L. wraca, aby oddać dług. W rodzinie rozpoczyna się walka o władzę i wpływy. Holdingowi grożą dwie, konkurencyjne korporacje. L. R. miała poznać J. C., który wprowadził ją w zamknięty świat polskiej arystokracji a równocześnie zaburzył jej równowagę emocjonalną. Akcja serialu miała toczyć się między innymi w L. (scenariusz i synopsis k. 748 – 770).

Projekt ten został przedstawiony spółce (...) przez P. P. (1) jako projekt serialu telewizyjnego pod nazwą (...) (z propozycją drugiego tytułu: (...)) autorstwa (...). Powód nie brał udziału w jego tworzeniu, nie był także autorem tytułu. Projekt ten również został odrzucony przez (...) spółkę z o.o. z uwagi na możliwości budżetowe i realizacyjne (zeznania świadka M. G. (1), zeznania A. N. (2) k. 1237, transkrypcja k. 1247 i nast.).

Synopsis utworu (...) i synopsis utworu (...) wykazują podobieństwo w 46 % (opinia biegłego sądowego P. L. k. 1280 – 1390).

(...) przedstawiło (...) kolejny projekt dotyczący tematyki „życia wyższych sfer”. Był to zarys serialu pod nazwą (...) wraz z charakterystyką postaci, storyline, synopsis i scenariuszem trzech pierwszych odcinków. (...) postanowiło kontynuować temat. M. K. (1) reprezentujący spółkę (...) zlecił napisanie scenariusza grupie scenarzystów związanych z (...): J. K. (1) i M. W. (1). W pracach brała także udział M. P. (1), która zaproponowała temat „Kopciuszka w wielkim mieście”. Początkowo temat ten spotkał się z akceptacją M. K. (1) (zeznania M. P. (1) k. 871-873, zeznania M. K. (1) k. 1102, zeznania P. P. (1) k. 1185, zeznania świadka M. G. (1), zeznania A. N. (2) k. 1237, transkrypcja k. 1247 i nast.).

24 lutego 2011 r (...) zawarło umowy z J. K., M. W. i M. P. (1) napisanie tzw. biblii serialu (założeń co do przebiegu wątków, opisów i charakterystyki na postaci ze wskazaniem ich przeszłości oraz kierunku rozwoju osobowości i relacji z pozostałymi bohaterami) zgodnie ze wskazówkami producenta. Scenarzyści przenieśli również na producenta autorskie prawa majątkowe oraz zezwolenia niezbędne do wykonywania praw zależnych do dzieła oraz ich przenoszenia na osoby trzecie. Autorzy oświadczyli także, że ich praca będzie wynikiem oryginalnej twórczości, nie naruszy praw osób trzecich (umowy k. 1166 – 1177).

J. K. (1), M. W. (1) i M. P. (1) opracowali scenariusz serialu pod tytułem (...). Do grupy dołączył także M. K. (2) i M. O. (1), którzy kwestionowali wartość merytoryczną powstałej pracy. Prowadziło to do konfliktów w grupie (zeznania świadków J. K. k. 871, M. W. k. 1183-1184, zeznania M. O.).

(...) również była opowieścią o bogatej rodzinie R., której członkowie walczyli o wpływy i dominację w rodzinnym biznesie równocześnie stawiając czoła konkurencyjnej grupie kapitałowej rodziny C.. R. prowadzili holding w ramach którego przejmowali firmy. Akcja serialu rozpoczynała się od odkrycia przez główną bohaterkę W. pudła ze zdjęciami jej matki z innym mężczyzną i dowiedzenia się, że jej prawdziwym ojcem jest J. R. (3) – właściciel holdingu. W. jest psychologiem, prowadzi terapię dla żołnierzy walczących w Iraku i Afganistanie oraz ich rodzin. Podając się za dziennikarkę, przeprowadza wywiad z J. R. (3), który początkowo nie akceptuje prawdy o jej pochodzeniu. Potem jednak nawiązuje z nią kontakt i opowiada historię swojego związku z jej matką. W serialu przedstawione są także losy żołnierzy, pojawia się wątek szantażu ze strony polityka, co powoduje kłopoty finansowe głównej bohaterki, która ostatecznie nawiązuje kontakty z prawdziwym ojcem. W serialu przedstawione są sceny z Poradni Psychologicznej, w której główna bohaterka prowadzi terapię byłych żołnierzy z Afganistanu i Iraku po traumatycznych przeżyciach wojennych. W trakcie terapii dochodzi do niebezpiecznych sytuacji, jeden z podopiecznych atakuje bohaterkę próbując zdetonować granat. Pani psycholog zachowuje jednak zimną krew i opanowuje sytuację. Jak okazuje się, sytuacja ta została zaaranżowana przez J. R. (3), który w ten sposób chce nawiązać kontakt z córką (scenariusz k. 593 – 661).

Napisany scenariusz nie został zaakceptowany przez M. K. (1). (...) odrzuciło go i postanowiło powołać nową grupę scenarzystów oraz napisać serial od nowa (zeznania M. K. k. 1102 – 1103).

Prace nad scenariuszem zostały powierzone R. F. (1), A. N. (3), P. T. (2) i M. O. (1), która pracowała również przy scenariuszu (...). Osobom tym, jako współautorom zlecono, na podstawie umów zawartych w marcu 2011 r, opracowanie pomysłów i założeń co do poszczególnych wątków serialu, twórcze wymyślenie losów i działań bohaterów oraz wskazanie kierunku rozwoju relacji dla celów stworzenia scenariuszy. W wykonaniu umowy, autorzy zobowiązali się przenieść na producenta – (...) – autorskie prawa majątkowe oraz zezwolenia do wykonywania praw zależnych. Autorzy oświadczyli, że wykonana przez nich praca będzie wynikiem oryginalnej twórczości i nie naruszy praw autorskich osób trzecich. W marcu 2011 r (...) spółka z o.o. zawarła umowy, na podstawie których powierzyła R. F. (1), A. N. (3), P. T. (2) i M. O. (1) wykonanie dzieła w postaci stworzenia scenariusza utworu audio-wizualnego w postaci odcinka serialu pt. (...). W wykonaniu dzieła, autorzy zobowiązali się do napisania tekstu zawierającego gotowy scenariusz z podziałem na sceny i opisem przebiegu akcji oraz informacjami o miejscu akcji, nazwie obiektu, napisania tekstu zawierającego scenariusz każdego z odcinków, wprowadzania zmian i poprawek w okresie zdjęciowym oraz nadzorowania prac na potrzeby scenariusza danego odcinka. Również w tym wypadku, każdy z autorów oświadczał, że dzieło jest wynikiem jego oryginalnej twórczości i nie naruszy jakichkolwiek praw w tym praw autorskich osób trzecich (umowy k. 336 - 383).

Grupa ta stworzyła od podstaw tzw. biblię i scenariusz serialu pt. (...), który początkowo występował pod roboczym tytułem „Złota klatka”. Był to projekt serialu, który opowiadał historię bardzo bogatej rodziny, w której nagle, za sprawą młodej kobiety, oprócz pieniędzy i wpływów, zaczynają liczyć się uczucia i emocje. Głównymi wątkami serialu miały być: wątek odnalezionej po latach córki, zakazanej miłości, buntu, rozpacz, wielkich nadziei i szaleńczej, wyniszczającej miłości. Główną bohaterką serialu była B. K. – dziennikarka lokalnej gazety zaangażowana w problemy mieszkańców dzielnicy, mądra, sprawiedliwa, konsekwentna, szczerza i samotna. Bohaterka była wychowywana przez samotną matkę, nie wiedziała, kto jest jej ojcem (opis projektu, opis postaci, opisy odcinków k. 442 - 537).

Praca nad scenariuszem serialu miała charakter zespołowy. Wszyscy scenarzyści brali udział w wymyślaniu wątków i tematów serialu. Informacje o życiu bogatych ludzi czerpali z własnej wiedzy, prasy, telewizji, internetu, rozmów. Pisząc na taki temat posługiwali się stereotypami, które kojarzą się z tą właśnie warstwą społeczną. Bohaterowie serialu mieszkali zatem w dużym domu, jeździli samochodami określonej marki, prowadzili rozległe interesy w ramach holdingu rozumianego jako konglomerat różnych firm, sceny miały rozgrywać się na polu golfowym lub w stadninie koni, które – zdaniem autorów – powszechnie kojarzyły się z ludźmi bogatymi. Pomysły scenarzystów trafiały do producenta (...), który miał i nie powielać błędów. Materiał pod tytułem (...) został im udostępniony, mogli się z

nim zapoznać, jednak wiedzieli, wpływ na ostateczny kształt dzieła: zmieniał pewne pomysły, wprowadzał nowe. Po uzyskaniu akceptacji producenta, materiały były przesyłane do (...). Scenarzyści dysponowali scenariuszem serialu pt. (...) jednak głównie po to, aby unikać pewnych wątków że zarówno (...) jako producent jak i (...), nie byli z tego materiału zadowoleni i został on ostatecznie odrzucony. Materiał ten nie był sygnowany nazwiskiem M. S. (1). (...) przedstawiło się wówczas jako podmiot wyłącznie uprawniony do korzystania z przedmiotowych tekstów. Według wiedzy R. F. (1) scenariusz serialu (...) został napisany przez J. K.. (zeznania R. F. k. 712 - 713, M. O. k. 713, P. T. k. 714, A. N. k. 870).

Utwory (...) i (...) łączyła tematyka dotycząca życia polskich milionerów. Oba serie przedstawiają jedną rodzinę milionerów (R. i P.). Akcja obu seriali toczyła się w W. lub w miejscowościach (...) kojarzonych z ludźmi zamożnymi (P. i K.). Obie rodziny łączyła forma prowadzonej działalności: holding (...) S.A. i (...) S.A.) a jedną z działalności jest działalność deweloperska. W obu miejscem akcji jest stadnina koni i dom mody. W obu, pojawia się wątek pojawiającej się po latach córki, wątek nastoletniej M. oraz wątek hazardu. Obydwa serie nawiązywały do amerykańskiego serialu pt. (...), były określane jako polska „(...)”. W scenariuszu (...) brak jest jednak treści pochodzących bezpośrednio ze scenariusza (...). Inaczej zarysowane są główne wątki, inni są bohaterowie (opinia biegłego P. L.). Scenariusz serialu (...) nie wykorzystuje elementów twórczych utworu (...). Brak jest tożsamości elementów świata przedstawionego, fabuły, wątków i motywów. Ogólne podobieństwo odnosi się do tematyki i środowiska, w którym żyją główni bohaterowie. Opisy postaci w (...) są w większości bardzo uproszczone, najbardziej rozbudowana została tylko postać I. R.. Charakterystyka postaci w serialu (...) zawiera dużo więcej szczegółów. W świecie przedstawionym utworów jest inny zestaw postaci, inny stan rodzinny, postacie są inaczej skonstruowane, uczestniczą w innych wydarzeniach, inaczej przebiega akcja utworów (w (...) zaczyna się ona od śmierci i pogrzebu, w (...) od ślubu). Między postaciami z obu utworów brak tożsamości w warstwie językowej, inne są relacje rodzinne. W warstwie językowej występują tylko 3 podobne elementy językowe („co mam robić?”, „wszyscy wybuchają śmiechem”, „co tu robisz”), które występują w wielu scenariuszach i utworach literackich. Wspólne dla obu utworów niektóre motywy np. motyw odnalezionej po latach córki mają charakter wędrowny, występują w wielu utworach. Inne motywy nie są tożsame, zostały wykreowane odmiennie. Twórcy posługiwali się również stereotypami dotyczącymi ludzi bogatych co determinowało miejsca akcji, sposób przedstawienia, rodzaj prowadzonej działalności. Elementy wspólne nie pozwalają stwierdzić, że (...) naśladuje utwór (...). (...) jest utworem samodzielnym zaś ewentualnej inspiracji można poszukiwać wyłącznie na poziomie bardzo ogólnej idei serialu (opinia biegłej J. P. (1)).

W dniu 2 marca 2011 r (...) spółka z o.o. i M. P. (1) prowadząca działalność gospodarczą pod nazwą (...) zawarli umowę o współpracy, na podstawie której (...) podjęło się wykonywanie roli producenta wykonawczego telenoweli na podstawie umowy, która miała być zawarta między (...). Na podstawie zawartej z (...) umowy, (...) miał nadzorować, organizować i prowadzić prace literackie twórców, z którymi miał zawrzeć umowy o stworzenie utworów literackich z przeniesieniem praw autorskich majątkowych do tych utworów. (...) zobowiązało się natomiast do zapewnienia niezbędnego współdziałania w ramach wykonywanych przez (...) czynności w tym do przekazania wszelkich dokumentów i informacji w zakresie niezbędnym do wykonania przedmiotu umowy. (...) uprawniona była do nadzorowania postępu prac, przeglądania roboczego materiału filmowego oraz wnoszenia uwag. Koszty produkcji miało ponieść (...) zaś (...) uzyskało prawo do wynagrodzenia w wysokości stanowiącej 50 % zysku netto otrzymanego przez Akson (umowa k. 384-387).

Serial został wyprodukowany na zamówienie pozwanej (...) S.A. z siedzibą w W. przez producenta wykonawczego (...) spółkę z o.o. z siedzibą w W. na podstawie zawartej między tymi podmiotami umowy produkcyjnej z dnia 29 czerwca 2011 r. Na podstawie tej umowy, pozwany zamówił a producent wykonawczy zobowiązał się zrealizować telenovelę pod roboczym tytułem „(...)” w wymiarze 58 odcinków na podstawie stanowiącego załącznik do umowy scenariusza R. F. (1) jako scenarzysty wiodącego wraz z zespołem pod nadzorem programowym i artystycznym Telewizji. Na podstawie zawartej umowy, prawa autorskie do scenariuszy a także majątkowe prawa autorskie i prawa pokrewne do telenoweli i materiałów wyjściowych zostały w całości przeniesione na pozwaną na wymienionych w umowie polach eksploatacji. Producent wykonawczy zobowiązał się do zawarcia z twórcami, wykonawcami i realizatorami umów na przeniesienie ich praw na (...), dostarczenia kompletu materiałów wyjściowych, przedłożenia zmontowanej wersji

telenoweli wraz z dźwiękiem w technice HD zgodnie z wymogami technicznymi obowiązującymi w Telewizji. Telewizja zastrzegła prawo do sprawowania nadzoru programowego i produkcyjnego nad realizacją telenoweli zaś producent wykonawczy – spółka (...) przyjęła na siebie odpowiedzialność za naruszenie dóbr osobistych i praw autorskich i pokrewnych osób trzecich (umowa k. 326 - 335)

Rekomendację dla serialu (...) wydała I. S. – dyrektor (...). Na podstawie tej rekomendacji, zarząd (...) podjął decyzję o wdrożeniu produkcji serialu (zeznania I. S. k. 1101)

Pierwsze odcinki serialu pt. (...) zostały wyemitowane na antenie (...) w 2011 r.

Powód nie uczestniczył w tworzeniu scenariusza serialu (...), nie brał również udziału w produkcji utworu audiowizualnego w postaci serialu pod tym samym tytułem.

Po wyemitowaniu kilku odcinków, serial został zdjęty z anteny. Zdaniem Prezesa Zarządu (...) S.A. okazał się nietrafioną inwestycją, nie realizował ani misji telewizji publicznej ani nie przynosił przychodu (k. 204 i nast. wywiad z J. B.).

Pismem z dnia 28 października 2011 r powód zawiadomił (...) S.A., że emitowany serial pt. (...) stanowi opracowanie scenariusza serialu pt. (...) autorstwa powoda a wykorzystanie utworu bez zgody autora stanowi naruszenie jego praw autorskich (k. 214). W odpowiedzi na pismo, pozwany oświadczył, że zarówno scenariusz jak i osoba M. S. nie są pozwanemu znane. Pozwany poinformował także, że również producent wykonawczy (...) sp. z o.o. zaprzeczyła współuczestnictwu powoda w procesie twórczym nad serialem (k. 216).

Pismem z 2 kwietnia 2013 r powód wezwał M. P. (1) z (...), Zarząd spółki (...)i Agencję (...) S.A. do zaniechania dalszego naruszania praw autorskich powoda poprzez wskazanie we wszystkich materiałach o twórcach serialu i napisach końcowych serialu (...), że scenariusz serialu powstał na podstawie utworu M. S. (1) oraz zażądał zapłaty 36 000 zł tytułem trzykrotności wynagrodzenia za korzystanie ze scenariusza, 162 000 zł z tytułu utraconych korzyści i 15 000 zł zadośćuczynienia za krzywdę (pismo k. 236 – 238).

W odpowiedzi na pismo powoda, (...) zaprzeczyło wykorzystaniu materiałów przekazanych przez powoda (pismo k. 239)

14 października 2013 r powód wystąpił do pozwanego z żądaniem zapłaty kwoty 522 000 zł jako trzykrotności należnego powodowi wynagrodzenia za wykorzystanie bez jego zgody scenariusza, synopsiu, story line i charakterystyki postaci serialu (...), 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za naruszenie dóbr osobistych powoda w postaci dobrego imienia, 100 000 zł tytułem zadośćuczynienia za krzywdę wskutek naruszenia dobrego imienia powoda oraz należnych powodowi tantiem - w terminie do 25 października 2013 r (k. 247-256).

Powyższy stan faktyczny Sąd Okręgowy ustalił na podstawie złożonych do akt sprawy dokumentów (powołanych w ustaleniach stanu faktycznego), które uznał za wiarygodne albowiem ich autentyczność nie budziła wątpliwości, jak również nie były one kwestionowane przez strony.

Sąd oparł się także na zeznaniach świadków: M. O., R. F., P. T. i A. N. złożonych na okoliczności związane z procesem powstawania serialu (...), M. W. i J. K. na okoliczności związane z procesem powstawania koncepcji serialu (...), P. P. (1) na okoliczność współpracy z powodem, (...) i (...), M. K. (1) na okoliczność współpracy z (...) S.A., (...) oraz procesu powstawania seriali (...), (...) i (...), I. S. na okoliczność akceptacji produkcji serialu (...) przez kierownictwo (...) S.A., W. F., H. D., W. J., H. W. na okoliczność przedstawienia projektu autorstwa powoda, zainteresowania Telewizji serialem o tej tematyce a także odrzucenia tego projektu. Sąd dał również wiarę zeznaniom M. G., A. N., B. G. na okoliczność pracy nad pisaniem scenariusza i produkcją serialu (...).

W ocenie Sądu pierwszej instancji za częściowo niewiarygodne uznał zeznania świadka M. P. (1) w części dotyczącej braku wiedzy o projekcie serialu pt. (...), gdyż do akt sprawy został złożony dokument zawierający scenariusz serialu

pod tym tytułem, sygnowany przez (...), w której M. P. (1) występowała jako producent. Również z zeznań świadków wynikało, że (...) pracowało nad takim projektem, który został jednak odrzucony.

Niewiarygodne były także zeznania tego świadka dotyczące przedstawienia spółce (...) projektu serialu pt. (...), gdyż z zeznań świadków pracujących nad serialem (...) jednoznacznie wynikało, że dysponowali materiałami autorstwa powoda, ale tylko w takim celu by unikać powielenia ich treści. Także świadek M. F., która współpracowała z (...) potwierdziła, że J. P. przyniósł do przeczytania 3 odcinki, zarys serialu jednak (...) nie było nim zainteresowane.

Sąd dał w pełni wiarę opiniom biegłych P. L. (k. 1280-1290) wraz z pisemną opinią uzupełniającą (k. 1469-1477) oraz J. P. (1) (k.1614-1640) wraz z ustną opinią uzupełniającą (p.e. rozprawy z 11.05.2018 r.- k.1733-1737). Uznał je za jasne, stanowcze i rzetelne, szczegółowo odpowiadające na zadane pytania i sporządzone przez osoby posiadające fachową wiedzę w danej dziedzinie. Podkreślił, że biegli dokonali szczegółowej analizy spornych utworów, a następnie przedstawili czytelne i logiczne wnioski. Mając na uwadze walory ww. opinii biegłych, sąd podzielił ich wnioski - które były zbieżne pod względem uznania, że utwór (...) nie przejmuje elementów twórczych utworu (...) - i przyjął za podstawę ustaleń faktycznych w sprawie.

Sąd dał również wiarę zeznaniom powoda, gdyż w zakresie okoliczności faktycznych były one zbieżne z zeznaniami świadków.

W tym stanie faktycznym Sąd Okręgowy zważył co następuje:

Powód M. S. (1) domagał się udzielenia mu ochrony w związku z dopuszczeniem się przez pozwaną bezprawnego naruszenia jego autorskich praw osobistych i majątkowych. Argumentował, że serial (...) emitowany na antenie pozwanej powstał na podstawie jego pomysłu, ustalonego w stworzonym przez niego utworze pod tytułem (...) oraz, że scenariusz serialu (...) (składający się z 58 odcinków scenariusza z dialogami oraz 58 odcinków scenariusza w formie story line) powstał m.in. na podstawie utworu (...) i wykorzystuje zawarte w nim elementy twórcze. Z twierdzeń powoda wynika, że odpowiedzialność pozwanej (...) S.A. jest skutkiem zlecenia innym podmiotom stworzenia serialu opartego na pomysle powoda, pozwana jest także producentem serialu (...) jak również wyemitowała kilka pierwszych jego odcinków. Działania te naruszały zaś uprawnienia powoda do pomysłu serialu „o bogatych ludziach”, „polskiej (...)”.

Podstawę roszczenia powoda stanowił art. 78 ust 1 ustawy z dnia 4 lutego 1994 roku o prawie autorskim i prawach pokrewnych (Dz.U. z 2018 r. poz. 1191 j.t.; dalej: „pr. aut.”), zgodnie z którym twórca, którego autorskie prawa osobiste zostały zagrożone cudzym działaniem, może żądać zaniechania tego działania. W razie dokonanego naruszenia może także żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie. Jeżeli naruszenie było zawinione, sąd może przyznać twórcy odpowiednią sumę pieniężną tytułem zadośćuczynienia za doznaną krzywdę lub - na żądanie twórcy - zobowiązać sprawcę, aby uiszczył odpowiednią sumę pieniężną na wskazany przez twórcę cel społeczny.

Przepisy prawa autorskiego regulują zarówno ochronę osobistych praw twórców (art. 78), jak i autorskich praw majątkowych (art. 79 i 80). Nie stanowią one jednakże wyłącznej podstawy dochodzenia tych roszczeń. Zgodnie z utrwalonym poglądem orzecznictwa i doktryny przewidziana w art. 23 i 24 k.c. ochrona obejmuje również autorskie dobra osobiste. Zauważył, że stosownie do treści art. 24 § 3 k.c., przepisy art. 23 i 24 k.c. nie uchybiają uprawnieniom przewidzianym w innych przepisach, w szczególności w prawie autorskim; reguły odpowiedzialności z kodeksu cywilnego pozostają w kumulatywnym zbiegu ze wskazanymi wyżej przepisami. Oznacza to, że środki ochrony przewidziane jednymi i drugimi przepisami mogą być w sprawie stosowane zarówno kumulatywnie jak i alternatywnie. Decydujący w tej mierze powinien być wybór osoby zainteresowanej (por. wyrok Sądu Najwyższego z 5 stycznia 2001 roku, V CKN 499/00, LEX nr 53112).

Stwierdzenie naruszenia art. 78 pr. aut. wymaga łącznego spełnienia trzech przesłanek. Pierwszą jest istnienie autorskich praw osobistych, które zostały naruszone/zagrożone naruszeniem, co nierozdzielnie łączyć się musi także z istnieniem utworu, którego autorem jest osoba domagająca się udzielenia ochrony. Drugą przesłanką jest wystąpienie

stanu naruszenia/zagrożenia naruszeniem autorskich praw osobistych danej osoby. Ostatnią, niewymienioną bezpośrednio w art. 78 pr. aut., ale wynikającą z omówionej już współzależności pomiędzy przepisami kodeksu i ustawy, jest przesłanka bezprawności działania naruszydciela (art. 24 k.c.). Analogicznie jak w przypadku postępowania w przedmiocie naruszenia dóbr osobistych bezprawność działania naruszydciela objęta jest domniemaniem, którego obalenie obciąża stronę pozwaną. Z kolei w zakresie wykazania przesłanki istnienia autorskiego prawa osobistego oraz faktu jego naruszenia ciężar dowodu spoczywa na stronie powodowej.

W pierwszej kolejności Sąd badał, czy w przypadku dzieł stworzonych przez powoda, mamy do czynienia z utworem w rozumieniu przepisów prawa autorskiego.

Utworem w rozumieniu art. 1 ust. 1 pr. aut. jest każdy wytwór działalności człowieka, który powstał w wyniku działalności twórczej i posiada indywidualny charakter. Przyjmuje się, że sformułowanie "przejaw działalności twórczej" oznacza, że sama myśl ludzka, choćby nawet oryginalna, nie wystarcza, by stała się przedmiotem ochrony prawnej lecz musi być uzewnętrzniona w postaci ustalającej jej treść i formę. Utwór musi być rezultatem działalności o charakterze kreatywnym czyli przedstawiać subiektywnie nowy wytwór intelektu, którą to cechę utworu określa się jako "oryginalność". Z kolei drugą cechą jaką jest indywidualność utworu można testować przez pryzmat statystycznej powtarzalności. Chodzi o odpowiedź na pytanie czy wcześniej takie dzieło już powstało oraz czy jest statystycznie prawdopodobne wytworzenie go w przyszłości przez inną osobę z takim samym rezultatem. W zależności od odpowiedzi, jeśli jest pozytywna mamy do czynienia z pracą rutynową, szablonową, skoro możliwe jest osiągnięcie takiego samego rezultatu. Odpowiedź zaś negatywna przesądza o istnieniu indywidualności dzieła. (wyrok Sądu Apelacyjnego w Lublinie z dnia 5 lutego 2013 r., I ACa 681/12). Ponadto ochroną może być objęty wyłącznie sposób wyrażenia; nie są objęte ochroną odkrycia, idee, procedury, metody i zasady działania oraz koncepcje matematyczne (art. 1 ust. 2¹ pr. aut.). Podstawową przesłanką powstania ochrony jest uzyskanie efektu działalności twórczej, którą w doktrynie definiuje się jako uzewnętrzniony przejaw określonego działania ludzkiego. Wspomnianą ochroną objęty jest jedynie rezultat działalności twórczej, nie zaś jej proces.

Niemniej ukończenie utworu nie jest przesłanką powstania ochrony autorsko prawnej (stosownie do treści art. 1 ust. 3 pr. aut.). Wystarczy, że jest on ustalony w takiej postaci, która umożliwi „doszukanie się” znamion indywidualności.

W tym kontekście Sąd rozważał zagadnienie ochrony idei czy pomysłu, gdyż granica pomiędzy nim a nieukończonym utworem jest niezwykle cienka. Ochroną objęte są zatem np. szkice, konspekty, projekty, o ile spełniają ustawowe przesłanki. (Katarzyna Grzybczyk, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, red. Piotr Ślęzak, 2017, kom. do art. 1).

Przepis art. 2 pr. aut. przewiduje, że opracowanie cudzego utworu, w szczególności tłumaczenie, przeróbka, adaptacja, jest przedmiotem prawa autorskiego bez uszczerbku dla prawa do utworu pierwotnego (ust. 1). Rozporządzanie i korzystanie z opracowania zależy od zezwolenia twórcy utworu pierwotnego (prawo zależne), chyba że autorskie prawa majątkowe do utworu pierwotnego wygasły. W przypadku baz danych spełniających cechy utworu zezwolenie twórcy jest konieczne także na sporządzenie opracowania (ust. 2). Jednakże za opracowanie nie uważa się utworu, który powstał w wyniku inspiracji cudzym utworem (ust. 4).

Z uwagi na stanowisko prezentowane przez strony w niniejszym postępowaniu, co do charakteru spornych utworów, Sąd omówił występujące w prawie autorskim rodzaje utworów, które mają znaczenie z punktu widzenia oceny żądania zgłoszonego przez powoda w niniejszym postępowaniu.

W doktrynie prawa autorskiego utwory chronione dzieli się na utwory samoistne i niesamoistne. W przypadku utworów samoistnych źródłem, z którego czerpie twórca, jest on sam, jego wyobraźnia, przeżycia, wyobrażenia, analiza rzeczywistości czy obserwacje innych ludzi; mówi się wówczas o "samoistnej podniecie twórczej". Natomiast w przypadku utworów niesamoistnych odniesieniem jest inny, wcześniejszy utwór, który stanowi podstawę do opracowania, adaptacji czy przeróbki lub też stanowi źródło zapożyczeń, które w całości lub fragmentach umieszcza się w nowym utworze. Z punktu widzenia przysługiwania praw autorskich, nie ma różnicy między tymi kategoriami

utworów – prawo autorskie powstaje na rzecz twórcy, zatem osoby fizycznej, która utwór stworzyła, niezależnie od tego, kim ona jest (wiek, wykształcenie, zdolność do czynności prawnych, obywatelstwo itd.). Jeśli natomiast chodzi o wykonywanie prawa autorskiego, to do rozpowszechniania utworu niesamoistnego potrzebna jest zgoda twórcy utworu pierwotnego, macierzystego. Jeśli ten zgody nie wyraził lub ją cofnął, rozpowszechnienie utworu niesamoistnego naruszy prawo do integralności utworu, a w przypadku, gdy rozpowszechnianie było odpłatne, możliwe jest także naruszenie autorskich praw majątkowych (wyrządzenie szkody). Uzasadnieniem dla przyjętego rozwiązania jest nienaruszalność więzi, która istnieje między twórcą utworu pierwotnego a jego dziełem i jest podstawą założeń ochrony prawnoautorskiej. Każda nieautoryzowana ingerencja w utwór chroniony polegająca na przejęciu postaci, kontynuowaniu losów bohaterów, umieszczeniu własnej akcji w cudzym świecie literackim, na fragmentacji, zmiksowaniu, posklejaniu itd. także jest traktowana jako naruszenie, zaburzenie tej wyjątkowej więzi, dzięki której utwór powstał (indywidualne piętno twórcze). (Katarzyna Grzybczyk, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, red. Piotr Ślęzak, 2017, kom. do art. 2).

Utwory całkowicie samoistne to takie, które nie mają żadnego pierwowzoru w postaci innego utworu, nie przejmują elementów chronionych z innych utworów, nie rodzą też skojarzeń z innymi dziełami. Nawet jeśli jest pewne podobieństwo z innymi utworami danego rodzaju czy gatunku, to wynika ono raczej z pewnej specyfiki określonych dzieł (np. kryminały czy komedia romantyczne) lub też z wykorzystania tej samej idei czy koncepcji, posłużenia się takimi samymi metodami czy określoną techniką, konwencją, brak jednak wyraźnego, skonkretyzowanego źródła, z którego twórca czerpie. Do utworów samoistnych zalicza się także utwory inspirowane, których zdefiniowanie jest najtrudniejsze spośród wszystkich kategorii. Z jednej bowiem strony utwór ten powstaje "pod wpływem" innego utworu, zatem "podniętą twórczą", impulsem dla jego stworzenia jest jakieś inne, istniejące dzieło, z drugiej strony związek między nimi jest na tyle luźny, że nie można mówić o przejęciu elementów z cudzego utworu. Sąd Najwyższy w jednym ze swoich orzeczeń wskazał, że: "Za kryterium rozgraniczające dzieło inspirowane od dzieła zależnego należy uznać twórcze przetworzenie elementów dzieła inspirującego tak, że o charakterze dzieła inspirowanego decydują już jego własne, indywidualne elementy (nie zaś elementy przejęte). W wypadku utworu inspirowanego (objętego prawem autorskim niezależnym) zaczerpnięty zostaje tylko wątek utworu cudzego, powstaje utwór nowy i o cechach twórczości samodzielnej" (wyrok SN z dnia 23 czerwca 1972 r., I CR 104/72, niepubl.). W orzecznictwie wskazuje się również, że wykorzystanie cudzego pomysłu, a nawet imion z cudzego utworu, przy oryginalnej treści nowego dzieła, nie stanowi jeszcze opracowania cudzego utworu, ale własny oryginalny utwór" (wyr. SA w Warszawie z 15 września 1995 r., I ACr 620/95). (Katarzyna Grzybczyk, Ustawa o prawie autorskim i prawach pokrewnych. Komentarz, red. Piotr Ślęzak, 2017, kom. do art. 2).

W wyroku z dnia 2 kwietnia 1971 r. (I CR 23/71, w: Prawo autorskie, red. T. Grzeszak) Sąd Najwyższy orzekł, że: "Inspirowany (z podnięty cudzego utworu powstały) utwór tylko wtedy nie stanowi dzieła zależnego (przeróbki utworu cudzego), gdy "ma cechy samodzielnej twórczości" w tym znaczeniu, że jest na równi z utworem inspirującym dziełem oryginalnym. Oryginalność dzieła inspirowanego nie wyłącza skorzystania z tematu dzieła inspirującego, ujęcie tego tematu musi być jednak własnym, indywidualnym ujęciem autora (możliwym także przy pokrewieństwie tematycznego schematu). Brak takiego ujęcia, mimo że nowy utwór nie stanowi nawet przeróbki, pozbawia utwór inspirowany cechy oryginalności. Może to prowadzić do naruszenia osobistych i majątkowych praw autorskich autora dzieła inspirującego".

Utwory niesamoistne są to takie utwory, które przejmują treść i zwykle także w jakimś zakresie formę cudzego utworu, przy czym elementy zaczerpnięte muszą mieć charakter twórczy. Całość nosi znamiona osobistej twórczości opracowującego, nie może zatem polegać na mechanicznym skopiowaniu cudzych treści, ale towarzyszyć temu musi kreatywność i widoczny, chociażby w doborze, wkład twórczy. W doktrynie utwory niesamoistne dzieli się na utwory zależne i z zapożyczeniami. Pierwsze cechuje to, że są one transformacją wcześniej istniejącego utworu, natomiast w drugich dokonuje się inkorporacji cudzych treści chronionych. O ile samo stworzenie utworu niesamoistnego nie wymaga niczyjej zgody, o tyle korzystanie z niego i rozporządzanie nim warunkuje zezwolenie twórcy utworu pierwotnego albo też zezwolenie ustawowe (tak w przypadku prawa cytatu). Ustawa natomiast posługuje się

określeniem "opracowanie cudzego utworu", wskazując wytwory, które w szczególności za takie można uznać. Są to tłumaczenie, przeróbka, adaptacja.

Przenosząc powyższe rozważania na grunt niniejszej sprawy Sąd wskazał, że w sprawie bezsporne było, iż powód jest autorem trzech odcinków scenariusza serialu pod tytułem (...). Elementy świata przedstawionego, takie jak fabuła czy zarys postaci oraz scenariusz 3 odcinków serialu były przejawem działalności twórczej powoda, gdyż zostały przez niego stworzone. Powód ukształtował ich treść, zdecydował o ich formie, stworzył konkretne dialogi. Do powoda jako autora należała decyzja jaki będzie styl ich przedstawienia, jakim językiem przekazane będą treści prezentowane przez poszczególne postacie. Autorski wkład powoda w stworzenie scenariusza (...) polegał przede wszystkim na adaptacji wzorców amerykańskich do polskich warunków i realiów społecznych. Sama bowiem idea stworzenia serialu o rodzinie polskich milionerów nie stanowi o twórczym charakterze serialu (...). Powód sam wskazał, że ma on wpisywać się w konwencję takich produkcji jak (...), (...), „(...)”, (...) czy (...). Kwestia elementów twórczych zostanie jednak poddana szerszemu omówieniu w dalszej części uzasadnienia. Wobec powyższego w okolicznościach niniejszej sprawy uznać należało, iż stworzony przez powoda scenariusz do 3 odcinków serialu pod tytułem (...) był utworem.

W okolicznościach niniejszej sprawy powód nie zdołał jednak wykazać drugiej z przesłanek tj., aby doszło do naruszenia jego autorskich praw osobistych i majątkowych do ww. utworu.

Zgodnie z art. 16 pr. aut. jeżeli ustawa nie stanowi inaczej, autorskie prawa osobiste chronią nieograniczoną w czasie i niepodlegającą zrzeczeniu się lub zbyciu więź twórcy z utworem, a w szczególności prawo do: 1) autorstwa utworu; 2) oznaczenia utworu swoim nazwiskiem lub pseudonimem albo do udostępniania go anonimowo; 3) nienaruszalności treści i formy utworu oraz jego rzetelnego wykorzystania; 4) decydowania o pierwszym udostępnieniu utworu publiczności; 5) nadzoru nad sposobem korzystania z utworu.

Powód twierdził, że serial (...) w sposób rozpoznawalny przejmuje treść i formę utworu (...). Argumentował, że serial (...) powstał na podstawie jego pomysłu ustalonego w utworze (...) oraz że scenariusz serialu (...) (składający się z 58 odcinków scenariusza z dialogami oraz 58 odcinków scenariusza w formie story line) powstał m.in. na podstawie utworu (...) i wykorzystuje elementy twórcze tego utworu. Zdaniem powoda elementami twórczymi, które nadają utworowi (...) indywidualnego i niepowtarzalnego charakteru, odróżniając go tym samym od innych podobnych utworów, są: 1) element jednej rodziny - polskiej (...), rodziny milionerów, 2) element holdingu z nazwiskiem w nazwie własnej ((...) S.A.); 3) element nastolatki M., córki milionerów, i powiązane z nią elementy twórcze - 2 wątki związane z nauką jazdy konnej- otrzymaniem konia oraz poznaniem stajennego - wątek megalomanii 4) elementy twórcze w postaci formy scenariusza serialu czyli główne miejsca akcji serialu (dom rodzinny bohaterów; (...) S.A.; stadnina koni; dom mody). Powód argumentował, że jako pierwszy ustalił je w utworze (...) i zostały one następnie przejęte w utworze (...).

W ocenie Sądu, materiał dowodowy zebrany w sprawie nie daje podstaw do uznania, że doszło do naruszenia autorskich praw osobistych powoda. W niniejszej sprawie dokonano porównania utworów zarówno pod względem literalnym (w tym poprzez system Plag Scan), jak i literackim (merytorycznym). Z przeprowadzonych przez biegłych sądowych szczegółowych analiz w tym przedmiocie wynika jednoznacznie, że scenariusz i utwór audiowizualny pt. (...) nie zawierają elementów twórczych przejętych z utworu autorstwa M. S. (1) pt. (...).

Biegła J. P. (1) w swojej opinii przeprowadziła szczegółową analizę elementów świata przedstawionego wykreowanego w obu utworach, w tym także analizę fabuły, wątków, motywów literackich oraz tożsamości ich warstwy językowej. Wynika z niej, iż świat przedstawiony w spornych utworach różni się w zakresie doboru oraz kreacji wątków i motywów. Obecny jest w nich inny zestaw postaci, inny stan rodzinny. Wykreowane postacie nie są tożsame: wypowiadają inne kwestie dialogowe, uczestniczą w innych wydarzeniach. Zbieżność imion jednej z bohaterek (M. – córka I. R. oraz M. – córka P.) nie ma zaś znaczenia z punktu widzenia oceny zakresu tożsamości ww. postaci, bowiem nie istnieje pomiędzy nimi tożsamość w zakresie warstwy językowej utworów (dialogów wypowiedzianych przez bohaterkę), relacji rodzinnych, stosunków do członków rodziny. Zbieżność co do zainteresowania chłopcem pracującym w stajni oraz ogólnej aktywności związanej z jazdą konną nie jest elementem twórczym, gdyż po pierwsze

wątek mezaliansu nie charakteryzuje się indywidualizmem i jest obecny w wielu utworach literackich utrzymanych w konwencji romansu osoby z „wyższych sfer” z osobą spoza tego kręgu (służący, stajenny itp.), a po drugie kreacja wątku związanego z jazdą konną w obu utworach odbywa się w odmienny sposób. Stopień tożsamości wypowiedzi postaci występujących w obu utworach jest znikomy i ma charakter przypadkowy. Z przeprowadzonej analizy wynika bowiem, że w drugim odcinku scenariusza (...) występują jedynie trzy podobne elementy językowe w wypowiedziach postaci (tj. „co mam robić?”, „co tu robisz?”, „wszyscy wybuchają śmiechem”), przy czym ww. słowa wypowiadają różne postacie w różnych sytuacjach komunikacyjnych, w całkowicie różnych kontekstach. Ponadto, jak zauważyła biegła, wskazane fragmenty wspólne tekstów charakteryzują się wysoką frekwencją w wielu innych utworach literackich, zaś tak znikomy zakres językowego podobieństwa wypowiedzi bohaterów świadczy o tym, że fabuła porównywanych utworów nie zawiera elementów wspólnych, gdyż oryginalność fabuły przejawia się m.in. w narracji i wypowiedziach bohaterów. Analiza porównawcza w tym zakresie wykazała zaś brak podobieństwa scenariusza (...) i (...). W obu utworach bohaterowie działają bowiem w inny sposób, inne są ich losy, aktywność w świecie przedstawionym utworów. Odmiennie są emocje, które im towarzyszą, działają oni w innych okolicznościach, tworzą inne relacje z osobami w swoim otoczeniu. Środowisko, w którym rozgrywa się akcja serialu (...) (bardzo bogata rodzina) jest zupełnie inaczej wykreowane w tekstach scenariuszy obu utworów. Brak tożsamości obu utworów w warstwie językowej potwierdza również analiza porównawcza dokonana w internetowym systemie antyplagiatowym PlagScan przez biegłego P. L..

Przechodząc do szczegółowej oceny elementów utworu (...), które zdaniem powoda miały charakter twórczy wskazał, że motyw holdingu obecny w obu scenariuszach nie jest nowatorski, gdyż pojawił się on kilka lat wcześniej w serialu (...) J. G. (2003 r.). Jeśli zaś chodzi o miejsca akcji, które są zbieżne w obu utworach, takie jak motyw biurowca (jako siedziby holdingów) czy dom rodzinny - a w konsekwencji powiązane z nimi wątki fabularne – stwierdził, że są one obecne w wielu utworach literackich i należą do grona tzw. motywów obiegowych (wędrownych). Podobnie, za uniwersalny uznał Sąd motyw domu (podobnie jest to jedno z centrum życiowych rodziny), przy czym z uwagi na posiadane środki finansowe są to rezydencje bohaterów. Zbieżność w zakresie postaci młodej milionerki M. również nie świadczy o przejęciu elementu twórczego z utworu powoda.

Obecne w obu utworach stereotypy poznawcze utwierdzone w społeczeństwie dotyczące zamożnych ludzi determinowały miejsca akcji, sposób ich przedstawienia czy rodzaj prowadzonej działalności, jednakże istotne było, że zostały one wykreowane w obu utworach w odmienny sposób. Natomiast zbieżność wspólnych motywów statycznych (kształtujących przestrzeń świata przedstawionego) z uwagi na ich obiegowy (wędrowny) charakter, tj. powtarzalność w wielu innych utworach literackich, nie miały charakteru twórczego.

Wbrew twierdzeniom powoda Sąd nie uznał, że ww. elementy mają charakter twórczy o indywidualnym charakterze i powinny przemawiać za uznaniem naruszenia przez pozwaną jego autorskich praw osobistych do utworu (...).

Oba utwory łączy wspólna tematyka, tj. losy bardzo zamożnej rodziny, która prowadzi biznes. Idea ta nie jest jednak sama w sobie czymś oryginalnym, skutkując tym samym przyznaniem jej ochrony prawno-autorskiej. Bazuje ona na wątkach i cechach charakterystycznych postaci pojawiających się w wielu produkcjach telewizyjnych na całym świecie. Samo założenie powoda, iż miał on wpisywać się w konwencję takich hitów, jak: (...), (...), „(...)”, (...) czy (...) potwierdza, iż ogólny zamysł tematyki serialu nie nosił znamion oryginalności i indywidualności.

Wskazywany w synopsis opis co do tego, iż zawierać on będzie elementy charakterystyczne dla tego typu gatunku, tj. wielkie pieniądze, wielkie namiętności, intrygi, sekrety, kłamstwa, miłosne intrygi również bazuje jedynie na ogólnych ideach, które z jednej strony są bardzo ogólnikowe, a z drugiej strony nie charakteryzują się nowatorskością czy i indywidualizmem, bowiem są to motywy powtarzające się w wielu serialach telewizyjnych. Niewątpliwie zaś rozwój poszczególnych wątków i charakterystyka postaci (bazujące na pewnych stereotypach, dotyczących bogatych ludzi) są odmiennie ukształtowane w obu utworach oraz przedstawiają odmiennie historie.

Reasumując, zakres stwierdzonych podobieństw nie pozwalał – zdaniem Sądu - na uznanie, że utwór (...) naśladuje utwór (...). Brak przejęcia elementów twórczych, obecność wątków wędrownych (obiegowych) oraz odmiennie

ukształtowanie świata przedstawionego (w tym zawarcie zupełnie nowych wątków) świadczyły o tym, że utwór (...) jest utworem samoistnym, zaś ewentualnej inspiracji można poszukiwać wyłącznie na poziomie bardzo ogólnej idei serialu, wynikającej z tematyki środowiska, w którym żyją głównie bohaterowie. Brak zbieżności zarówno co do warstwy merytorycznej, jak i literalnej obu utworów świadczy niezbicie o tym, że (...) oraz (...) stanowią dwa odrębne, samoistne utwory.

Za nieistotną dla rozstrzygnięcia sprawy Sąd uznał okoliczność, że synopsis utworu (...) i synopsis utworu (...) wykazują podobieństwo w 46 % (wg systemu PlagScan). Synopsis stanowi bowiem jedynie zarys, szkic przyszłego scenariusza.

W ocenie Sądu Okręgowego, synopsis napisany przez powoda nie stanowi utworu w rozumieniu art. 1 ustawy prawo autorskie, nie cechuje go ani twórczy, ani indywidualny charakter. Zawarta w nim treść ma charakter rutynowy, szablonowy, powtarzalny. Można ją odnaleźć w opisie każdego innego utworu o podobnej tematyce.

Utwór artystyczny staje się przedmiotem prawa autorskiego już wtedy, gdy następuje jego ustalenie, tj. gdy przybierze jakąkolwiek postać chociażby nietrwałą, jednakże na tyle stabilną, żeby cechy i treść utworu wywierały efekt artystyczny (wyrok SN z 25. 04. 1973, I CR 91/73, OSP 1974, nr 78, poz. 157). Czym innym jest natomiast idea, pomysł utworu, który może przybrać formę nieustaloną.

Przedmiotem oceny, w odniesieniu do synopsisu, storyline, charakterystyki postaci, są dzieła ustalone a więc utrwalone na papierze, a nie ogólna idea serialu z nich wynikająca.

W tym znaczeniu, wytwory te jako całkowicie pozbawione oryginalności i twórczego charakteru, nie stanowiły utworów w rozumieniu obowiązujących przepisów. W tym zakresie powództwo podlegało zatem oddaleniu.

Utwór (...) liczący 58 odcinków powstał na podstawie oryginalnych scenariuszy, napisanych przez czworo scenarzystów (M. O. (1); P. T. (1); R. F. (1); A. N. (3)), a wśród nich nie było powoda.

Choć pozwana przyznała, że grupa tworząca scenariusz serialu miała wgląd w poprzednie projekty (w tym w projekt (...) i (...)), to nastąpiło to przede wszystkim po to, aby uczulić scenarzystów na to jakich rozwiązań i treści powinni unikać przy tworzeniu nowego scenariusza. Powyższe koresponduje zaś z wynikami przeprowadzonego postępowania dowodowego, z którego wynika, iż żadne elementy twórcze utworu (...) nie zostały wykorzystane w ostatecznej wersji scenariusza serialu (...).

Niezależnie od tego, nawet gdyby uznać, że synopsis (...) pochodzący od (...) był inspiracją przy tworzeniu serialu (...), to niewątpliwie punktami wspólnymi są jedynie ogólne koncepcje na poziomie idei, pomysłu, zarysu, a które nie mogą świadczyć o naruszeniu autorskich praw osobistych powoda.

Z powyższych względów Sąd oddalił powództwo.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 102 k.p.c., zgodnie z którym w przypadku szczególnie uzasadnionym możliwe jest odstąpienie od obciążenia strony przegrywającej kosztami procesu w całości lub w części. Przepis nie precyzuje bliżej pojęcia „wypadków szczególnych”, pozostawiając rozwiązanie tego zagadnienia praktyce sądowej. Brak jakichkolwiek ograniczeń wyliczonych choćby przykładowo wskazuje na intencję ustawodawcy szerokiego pojmowania zakresu tego terminu (postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 28 czerwca 1966 roku, I CR 372/65). Jak wskazał Sąd Najwyższy do wypadków szczególnie uzasadnionych w rozumieniu art. 102 k.p.c. można także zaliczyć sytuacje wynikające z charakteru żądania poddanego rozstrzygnięciu sądu (postanowienie SN z 15 marca 1982 r., I CZ 30/82).

Mając powyższe na uwadze Sąd uznał, że w niniejszej sprawie z uwagi na subiektywne przekonanie powoda o zasadności roszczenia, do oceny którego konieczne było przeprowadzenie dowodu z opinii biegłych, zachodzą

przesłanki do nie obciążania powoda kosztami sądowymi w części dotyczącej wydatków na wynagrodzenie biegłych, przejmując je na rachunek Skarbu Państwa i orzekł jak w pkt 2 wyroku.

W pozostałym zakresie kosztami procesu Sąd obciążył w całości powoda jako stronę przegrywającą, stosownie do treści art. 98 k.p.c., a szczegółowe rozliczenie tych kosztów pozostawił referendarzowi sądowemu na podstawie art. 108 k.p.c. i orzekł jak w pkt 3 wyroku.

Z wyrokiem tym nie zgodził się powód, który wniósł apelację.

Zarzucił Sądowi pierwszej instancji wadliwą ocenę dowodów oraz wadliwe ustalenia faktyczne, a w konsekwencji tego wniósł o zmianę wyroku i uwzględnienie powództwa oraz zasądzenie kosztów postępowania.

Sąd Apelacyjny zważył co następuje:

Apelacja jest w części usprawiedliwiona.

Sąd Okręgowy dokonując w opisie faktów związanych z powstawaniem serialu (...) zasadniczo prawidłowych ustaleń faktycznych, pominął w swych ustaleniach i ocenie prawnej część materiału dowodowego z dokumentów złożonych do akt sprawy, a także ustalenia i oceny zawarte w opiniach biegłego sądowego P. L., który wykonał opinię główną i dwie opinie uzupełniające.

Uzupełniające ustalenia faktyczne i oparta na nich ocena prawna, na bazie krytycznego odkodowania wniosków opinii biegłego L. i uzupełniona własną oceną Sądu Apelacyjnego, w kontekście całościowej oceny zachowania pozwanego oraz rzeczywistego przejęcia zasadniczych wątków z utworu powoda – synopsis serialu (...) i rzeczywistego wykorzystania – twórczego przetworzenia dla potrzeb synopsis scenariusza (...) pozwalają uznać, że oba ustalone pomysły, stanowiące podstawę (element wkładowy) twórczego opracowania scenariusza, są zarówno utworami w rozumieniu prawa autorskiego, jak i – w swojej wzajemnej relacji – ten drugi, znajdujący odzwierciedlenie w synopsis (...) drugi tytuł (...), stanowi opracowanie twórcze tego pierwszego, a nie jest tylko nie podlegającą ochronie prawnie – autorskiej, inspiracją.

W tej sytuacji, w okolicznościach sprawy zachodziły podstawy do częściowej ochrony osobistych praw autorskich powoda, na podstawie art. 78 prawa autorskiego oraz w zbiegu kumulatywnym, na podstawie art. 24 k.c. w zw. z art. 23 k.c. i art. 448 k.c.

Powód miał prawo do żądania ujawnienia swego autorstwa pierwotnego synopsis (pomysłu) serialu (...) jako tego, który stanowił podstawę opracowania scenariusza serialu (...).

Ostatecznie więc żądanie powoda zmierzające do ujawnienia jego autorstwa w tym zakresie oraz przeproszenia były usprawiedliwione na podstawie wskazanych przepisów.

Z tym, że owo przeproszenie powinno zostać dokonane jednokrotnie w formie żądanej, ale częściowo uściślonej (skorygowanej) i doprecyzowanej przez Sąd Apelacyjny – nie wychodzącej jednak ponad treść żądania (art. 321 k.p.c.), a dalej idące żądanie w tym zakresie było nieusprawiedliwione.

Usprawiedliwione było także żądanie w zakresie zasądzenia zadośćuczynienia zarówno na podstawie art. 78 ust. 1 prawa autorskiego jak i art. 448 k.c. w zw. z art. 24 i 23 k.c. Nie jest ono wygórowane i odpowiada dokonaniem naruszeniu oraz krzywdzie powoda powstałej na skutek zarówno pominięcia jego autorstwa pierwotnego pomysłu scenariusza w zestawionej formie synopsis, w przygotowanym i zrealizowanym scenariuszu serialu (...), bezprawnym wykorzystaniu jego utworu, długotrwałej obstrukcji pozwanego aby zadośćuczynić mu, mimo ostatecznie przyznania, że scenarzyści pracujący nad serialem (...) korzystali ze wszystkich materiałów twórczych powoda dostarczonych za pośrednictwem (...) oraz M. i T. P..

I. Podzielając większość ustaleń faktycznych Sądu Okręgowego, zaznaczyć należy, że w owych ustaleniach Sąd pierwszej instancji pominął przywołanie i omówienie części materiału, w tym zasadniczych stwierdzeń i wniosków (ustaleń i oceny) wynikających z opinii biegłego sądowego P. L., a także dokumentów – umów z twórcami scenariuszy (dostarczonych przez interwenienta ubocznego) i innych, w zakresie relewantnym w sprawie, odnoszących się oceny charakteru spornych wytworów w wykonaniu powoda i tych, jakie złożyły się na scenariusz serialu (...), jako utworów w rozumieniu prawa autorskiego oraz w zakresie sposobu wykorzystania tych pierwszych przez scenarzystów serialu (...), w części istotnej w sprawie.

Nadto Sąd pierwszej instancji pominął w swych ustaleniach i ocenie – chociaż wskazał w części model realizacji przez powoda współpracy z (...) – że synopsis, story line i charakterystyka postaci są elementami wkładów twórczych w scenariusz serialu (...) i odpowiednio – w niezrealizowanym ostatecznie w pełni scenariuszu serialu (...).

Jednocześnie Sąd Okręgowy w całości podzielił ustalenia i ocenę wynikające z opinii biegłej P., gdy tymczasem, w ocenie Sądu Apelacyjnego, opinia ta była ogólnikowa i niewiarygodna, nieadekwatnie odkodowująca sens, cel i charakter synopsis serialu (...) w kontekście art. 1 prawa autorskiego, co w konsekwencji skutkowało wadliwą oceną, że nie zawierał on elementów oryginalnych i twórczych. Gdy tymczasem, owa ocena dokonana bez głębszej analizy merytorycznej twórczego (subiektywnego) i oryginalnego zestawienia „pomysłu” na serial, tworzącego jego kręgosłup, jako wyjściowego, wykreowanego elementu scenariusza serialu (element jego „biblii”), pomijała i przez to wykazywała niezrozumienie istoty procesu twórczego nad scenariuszem, skupiała się jedynie na warstwie językowej w sytuacji, gdy istota synopsis – zestawionego pomysłu serialu – sprowadza się do stworzenia zasadniczych, autorskich i oryginalnych wątków serialu, które stanowią bazowy „pomysł” serialu, który następnie wypełniany jest treścią w ramach dalszych elementów biblii: charakterystyką postaci, story line, a finalną postać przybiera w konkretnych odcinkach scenariusza, które mnożą wątki i sytuacje, ale na bazie zasadniczych danych bazowych, zawartych wyjściowo w synopsis (pomyśle) serialu i pozostałych elementach biblii serialu, stworzyć całość utworu (scenariusza).

Owa nieadekwatna analiza biegłej P., wynikająca zapewne z jej specjalizacji podstawowej, była nieprzydatna dla oceny autorskiego charakteru synopsis powoda i synopsis będącego podstawą scenariusza serialu (...). Zasadnicza jest tu rola sądu meriti, któremu opinia biegłego sądowego może dostarczyć jedynie wiadomości specjalnych w zakresie specyfiki procesu twórczego nad scenariuszem seriali telewizyjnego. Musiało to skutkować odrzuceniem jej zasadniczych wniosków, z jednoczesnym wykorzystaniem opinii biegłego L. w ramach jej krytycznej oceny (o czym będzie szerszy wywód w dalszej części uzasadnienia).

W konsekwencji takiej krytycznej oceny, w uzupełnionym spektrum materiału dowodowego, dokonując samodzielnej oceny prawnej, przy pełnym, ale krytycznym wykorzystaniu opinii biegłego L., Sąd Apelacyjny ustalił, że doszło w części do naruszenia praw autorskich powoda oraz dobra osobistego w postaci prawa do ochrony twórczości artystycznej i należy mu udzielić ochrony.

II. Na wstępie zatem należało poszerzyć spektrum opisu stanu faktycznego sprawy w ten sposób, że w niewątpliwie poprawnie ustalonych i przywołanych już za Sądem Okręgowym okolicznościach faktycznych, iż pozwana przekazała otrzymane od pozwanego za pośrednictwem (...) (M. P. (1)) synopsis, story line, charakterystyki postaci i trzech odcinków scenariusza serialu (...) pozwanemu i dalej producentowi wykonawczemu (interwenientowi ubocznemu), ostatecznie w napisach końcowych emitowanego serialu ujawniono jako autora „Idei serialu” m.in. M. P. (1) (k. 898-899), chociaż ta nie przyznawała się nawet do stworzenia odrzuconego scenariusza (...), w tym jego synopsis (a co szczegółowo opisał i do czego poprawnie odniósł się Sąd pierwszej instancji), a jako „Producenta kreatywnego” wskazano M. P. (1) i P. P. (1) oraz (...) (k. 899).

Nadto, jak wynika z zawartych przez interwenienta ubocznego umów autorskich z autorami scenariusza, mieli oni za zadanie – jako współautorzy – stworzyć „biblię serialu” na co składają się: założenia co do przebiegu wątków, opisy i charakterystyki postaci, ze wskazaniem ich przeszłości oraz kierunku rozwoju... - § 2 umów (k. 1157 i nast. – do 1168). Dalej, we wskazanych umowach, opisano udziały procentowe współtwórców z tego tytułu na łącznie 10 % w stosunku do efektu końcowego (odcinków serialu) - § 3 ust. 2 umowy (k. 1158 i odpowiednio – w kolejnych umowach).

Biegły sądowy P. L. w opinii głównej z 28 czerwca 2016 r. za utwory literackie uznał wszystkie elementy składowe: zarówno odcinki scenariusza, jak i: charakterystyki postaci, story line i synopsis (k. 1270). Następnie, porównując synopsis (...) i synopsis (...) w oparciu o raport porównawczy nr 7 (załącznik nr 8 do opinii) uznał, że ten ostatni utwór jest podobny do tego stworzonego przez powoda w 46,5 %. Ostatecznie, we wnioskach końcowych stwierdził, że zależność między utworami literackimi występują wyłącznie pomiędzy utworem – synopsis (...), a synopsis (...) (k. 1279).

W pisemnej opinii uzupełniającej z dnia 11 stycznia 2017 r., odnosząc się już merytorycznie do oceny (porównania) utworu literackiego (...) w poszczególnych jego częściach składowych (w tym obejmujących synopsis), z utworem (...) (w rozbiciu na poszczególne części składowe) biegły L. stwierdził, po pierwsze, że tak opisane w opinii utwory są utworami w rozumieniu art. 1 prawa autorskiego, a odnosząc się do szczegółowego zlecenia Sądu dotyczącego porównania synopsis (...) i synopsis „(...)/(...)”, stwierdził że:

1) tematyka obu utworów jest tożsama i dotyczy historii rodziny polskich milionerów, w której akcja toczy się w W. (w okolicach W.), a głównymi wątkami są pieniądze, miłość, sekrety, spiski i kłamstwa;

2) utwór „(...) używa zbliżonych nazw lub imion, porusza podobne wątki, wykorzystuje podobne miejsca,

3) w obu utworach są zbliżone nazwy czy imiona, poruszane są podobne wątki, wykorzystywane są podobne miejsca. (k. 1458 -1465)

Zarazem biegły stwierdził, że brak jest przejęcia przez autorów utworu (...) treści pochodzących z utworu (...) oraz że w (...) pojawiły się nowe wątki.

Ostatecznie, w konkluzji opinii uzupełniającej stwierdził, że możemy mieć do czynienia z dziełem inspirowanym ewentualnie opracowaniem. Za tą drugą oceną przemawiają podobieństwa opisane w pkt 1-3 konkluzji. Z kolei nowe wątki i postacie, stanowiące o twórczym charakterze dzieła (...) usprawiedliwiłyby przyjęcie, że mamy do czynienia z utworem inspirowanym.

Składając ustną, uzupełniającą opinię na rozprawie w dniu 26 kwietnia 2017 r. biegły P. L. wskazał i opisał elementy wspólne, w tym nastoletnią milionerkę (minuta 10 - 12) i do oceny Sądu meriti pozostawił ocenę, czy zakres wspólnych wątków – tożsamych wątków, pozwala uznać, że mamy do czynienia z utworem inspirowanym, czy opracowaniem. Na pytanie powoda nie potrafił wskazać wspólnych wątków pomiędzy jego pomysłem ustalonym w synopsis, a np. (...). Przyznał, że w zasadzie nie oglądał (...), a na uwagę powoda zgodził się, że założenia podstawowe tego serialu są zasadniczo różne (minuta 17 – 18). Nie potrafił także przekonywająco wskazać innych rzeczowych źródeł opracowania lub inspiracji (...), niż (...), a dokonywane wskazania miały charakter ogólnikowy. Uznał zarazem, że albo scenarzyści znali synopsis powoda, na co wskazuje zarówno tożsamość wątków, jak i prawie 50 % dosłowność powtórzenia obu synopsisów. A gdyby tak nie było – jak stwierdził - o podobieństwie, inspiracji lub twórczym opracowaniu można wnosić po tożsamych wątkach, co wynika z całości odczytania scenariusza. (minuta: 19 – 23 nagrania).

Biegły przyznał, że postać nastoletniej milionerki jest istotna w obu utworach i pojawia się w wielu wątkach. Podkreślił, że wysoki procent tożsamości tekstowej obu synopsisów wskazuje na ich wzajemną zależność, może świadczyć, że była przygotowana przez jedną osobę (tamże). Uchylił się od twórczej oceny synopsis (...) (minuta 4-5 rozprawy) pozostawiając to sądowi, wskazał na wspólny motyw ślubu (6 minuta); przypomniał zasadnicze założenia scenariuszowe: rodzina milionerów, firma – holding, nastolatka – milionerka (minuta 7-8 rozprawy). Nie potrafił ocenić, ile wątków wspólnych przesądza o opracowaniu, a ile o inspiracji (minuta 13), uchylił się od oceny twórczego charakteru synopsis. Wskazywał na jego techniczny charakter, ale i twórczy (minuta 21). Przyznał, że w praktyce oba teksty są podobne, wręcz powtórzone bez zmian (minuta 23) i że nie mogły powstać niezależnie. Ostatecznie synopsis „(...)/(...)” jest pochodną z synopsis (...). Nie wykluczył, że przejęcie wątków mogło nastąpić z (...) i z innych seriali, ale w żadnym miejscu nie wskazał rzeczowo zapożyczeń z innych seriali, poprzez konkretne wskazanie. Nie potrafił

zdefiniować czym jest sinopsis. Wskazał, że jest to techniczne odtworzenie, streszczenie, zareklamowanie, ale także idea, pomysł (minuta 37 – 38) i że przejście mogło nastąpić z (...) (minuta 43).

Oceniają końcowe efekty pracy scenarzysty nie potrafił przesądzić i ocenić, które teksty są ważniejsze – czy te wstępne (sinopsis, story line, charakterystyki postaci), czy ostateczne, wyrażone w scenariuszach poszczególnych odcinków. Przyznał, że gdyby założyć, że dla (...) nie było oddzielnego synopsis i że nie jest nim synopsis (...), można go odtworzyć z całego scenariusza (...) (minuta 53 – 54), po myśli jego opinii odnoszącej się do synopsis (...). Ponownie nie chciał przesądzić, czy nastąpiło opracowanie, czy tylko inspiracja (minuta 55 – 58), chociaż zauważył, że motywy przewodnie są tożsame (minuty 62 – 66) w obu synopsisach.

III. W tak poszerzonym spektrum faktycznym nie może być wątpliwości, że scenariusz serialu w swym pełnym spektrum obejmuje zarówno: synopsis, story line, charakterystykę postaci, jak i poszczególne odcinki serialu. Oczywiście, w przypadku tych trzech pierwszych elementów wkładowych, chodzi o ich postać ustaloną, oryginalną i twórczą.

Tak było w sprawie niniejszej.

Powód dostarczył (...) owe utwory, w tym 3 odcinki serialu (...) i owe utwory ostatecznie znalazły się u pozwanego oraz producenta wykonawczego (interwenienta ubocznego), a także u końcowych scenarzystów serialu (...). Nadto wkład dostarczyciela faktycznego – M. P. (1) - w jego zasadniczej części pn. „idea serialu” został doceniony przez producenta w napisach końcowych, co przesądza, że wkład tej ostatniej uwidocznił w odrzuconym synopsis (...) został doceniony w końcowej produkcji, a więc był rzeczywistym synopsis (...). Odmienne stanowisko pozwanej było stanowiskiem dla potrzeb procesu, nieprzekonywającym i niewiarygodnym.

Definicja słownikowa synopsis – skrót, streszczenie dzieła literackiego, przekształcenie utworu w jego postać skróconą, z zachowaniem podstawowych elementów fabuły (Wielki Słownik Języków Obcych, Warszawa 2008 r.), w języku filmowym oznacza pomysł, opis pomysłu na film, opis najważniejszych elementów twórczych. Można dodać, że wraz z opisem fabuły (story line) i charakterystyką postaci, stanowi biblię filmu (serialu), jak ujęto to w umowie interwenienta ubocznego ze współscenarzystami serialu.

Synopsis, rozumiany jako ustalony pomysł wraz z opisem zasadniczych podmiotów (bohaterów), wątków, wydarzeń, miejsc – może być utworem, jeżeli ma postać twórczą autora i oryginalną.

Takim był synopsis (...) autorstwa powoda, który inspirowany amerykańskimi serialami, stworzył zestalony pomysł oryginalnego serialu polskiego, dotyczącego życia rodziny polskich milionerów: jednej rodziny milionerów, jednej korporacji (holdingu), z wątkiem nastoletniej milionerki.

Te trzy wątki zasadnicze zostały pod zmienionymi (przetworzonymi) nazwami (nazwiskami), inkorporowane i zaadaptowane w opracowanym dla potrzeb serialu (...) synopsis (...). Przy czym owo opracowanie nastąpiło w warunkach bezprawnego przejścia utworów powoda, co poprawnie zostało ustalone przez Sąd Okręgowy.

Ma rację powód, gdy wskazuje, że trudno mówić o inspiracji w warunkach, gdy zasadnicze pomysły serialu (...) w jego zestalonym synopsis, zostały przejęte do nieco zmienionych tylko postaci rodziny, holdingu, młodej milionerki oraz miejsc – dom rodzinny, stadnina koni, dom mody, w specyficznych warunkach korzystania z cudzego, nierozpowszechnionego utworu, bez zgody autora. Trudno mówić w ten sytuacji o inspiracji, albowiem założenia podstawowe, kręgosłup serialu, zostały przejęte i twórczo opracowane, ale wykorzystując podstawowe motywy zaprojektowanego serialu (...).”

Oczywiście, dalsze elementy – fabuła, charakterystyka postaci, czy wreszcie konkretne odcinki serialu – były już własnym tworzywem i twórczością scenarzystów (...), niezależnym od fabuły i pierwszych odcinków serialu (...).

Pomysł jednak, rozumiany w powyższy sposób i zestalony w formie synopsis, stanowiący punkt wyjścia – twórcze przedstawienie dla potrzeb stworzenia serialu filmowego, ze wskazaniem zasadniczych wątków istotnych dla jego

dalszego rozbudowania, wypełnienia treścią, skomplikowania w narracji poszczególnych odcinków, był zarówno własnym ujęciem powoda, jak i dalej – w wykonaniu scenarzystów pozwanego, opracowaniem dla potrzeb filmu (...) (który w pełnej postaci przyjął postać - poza biblią tego serialu, także 58 odcinków scenariusza, zrealizowanych następnie w formie serialu telewizyjnego).

Gwoli przypomnienia: Synopsis powoda w sposób ogólny opisuje tematykę filmu i ogólnie zarysowuje wątki, które mają być rozbudowane w scenariuszu. Według synopsisu, (...) miała być pierwszym polskim serialem opowiadającym o rodzinie milionerów wpisującym się w konwencję takich amerykańskich seriali jak: (...), (...), „(...)”, (...), (...). Tytuł serialu odnosi się do (...) miejscowości zamieszkałej przez wielu polskich milionerów, gwiazdy filmu i estrady. Rodzina R. prowadzi szereg interesów ale najważniejszym z nich jest (...) S.A., w którego skład wchodzi stacja telewizyjna, firma deweloperska, firma odzieżowa, sieć sklepów. Głównymi bohaterami serialu jest siódemka rodzeństwa. Poza tym ważną rolę odgrywa babcia - milionerka z L.. Rodzeństwo żyje w nieustającym konflikcie z macochami i przyrodnim rodzeństwem. Serial rozpoczyna się od spotkania rodzinnego, które gromadzi całą rodzinę. Przyczyną spotkania jest śmierć „głowy rodziny”. Na spotkanie przybywa także I. R., która na stałe mieszka w M., gdzie osiągnęła sukces. Jej przyjazd jest początkiem zdarzeń, które zmuszą ją do pozostania w kraju i poprowadzenia Holdingu. I. wpada w Polsce w sieć intryg i kłamstw, bezwzględnej walki. Rodzeństwo I. boryka się z problemami emocjonalnymi. I. musi stanąć na czele rodziny. Wspiera ją babka W.. Serial jest pełen intryg, zwrotów akcji, zaskakujących wydarzeń. Przenosi w świat wielkich pieniędzy, wielkich namiętności, intryg i sekretów (k. 66-67 synopsis).

IV. W orzecznictwie dominuje tendencja do przyznawania ochrony prawno-autorskiej każdemu dziełu, które wykazuje pewne elementy twórcze (por. orzeczenia Sądu Najwyższego z dnia 8 listopada 1932 r., II K 1092/32, Zb. Orz. 1933, Nr 1, poz. 7, z dnia 21 marca 1938 r., II C 2531/37, Zb. Orz. 1939, Nr 2, poz. 61, z dnia 25 kwietnia 1969 r., I CR 76/69, OSNCP 1970, Nr 1, poz. 15, z dnia 23 lipca 1971 r., II CR 244/71, niepubl.), nawet, jeżeli jego treść w pewnym zakresie jest zdeterminowana przepisami prawa (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 27 lutego 2009 r., V CSK 337/08, OSP 2010, Nr 3, poz. 33). Można dodać, że nawet wówczas, gdy pewne elementy utworu odwołują się typowych miejsc i postaci, jeżeli jest w tym element twórczy.

Wbrew części wywodów biegłego L., a tym bardziej całkowicie wadliwej opinii biegłej P., synopsis (...) powoda nie był żadnym tekstem technicznym, ani procedurą, metodą lub zasadą działania, lecz stanowił oryginalne przedstawienie „pomysłu” na serial o polskich milionerach, z własnymi zasadniczymi wątkami: postaci, korporacji (holdingu) i miejsc, w tym wątku młodej, nastoletniej milionerki. Owo zestawienie, stanowiące trzon dla fabuły, rozbudowanych charakterystyk postaci oraz szczegółowych akcji poszczególnych odcinków, było twórczym i indywidualnym dziełem, podlegającym ochronie prawno-autorskiej. Dla takiej oceny nie miała znaczenia okoliczność, że pozwany inspirował się ogólnie serialami amerykańskimi.

Nie miało znaczenia, na ile zestalony pomysł był istotnie wartościowy. Był niewątpliwie w owym czasie twórczym i indywidualnym pomysłem na polski serial, ze wskazaniem oryginalnych wątków. Ów utwór – jako pierwszy element całościowego dzieła – scenariusza serialu, został wyrażony słownie i zestalony; był elementem większej całości która przybrała postać niedokończoną.

W orzecznictwie Sądu Najwyższego jako nierелеwantne z punktu widzenia ustawy o prawie autorskim uznaje się „postać, jakość i rozmiary utworu”, a także okoliczność, czy twórczość uzewnętrzniła się w treści, czy tylko w formie (zob. orz. SN z dnia 23 czerwca 1936 r., I K 336/36, LEX nr 575018); okoliczność, czy chodzi o twórczość opartą na ściśle samoistnym pomysle, czy też opartą na naśladownictwie istniejących już dzieł; „stopień wysiłku pracy umysłowej oraz znaczną jej doniosłość” (orz. SN z dnia 21 marca 1938 r., C II 2531/37, OSP 1938, poz. 545, s. 570; orz. SN z dnia 21 czerwca 1968 r., I CR 206/68, OSNCP 1969, z. 5, poz. 94, s. 59); „wartość, jaką dzieło obiektywnie reprezentuje” (orz. SN z dnia 30 maja 1972 r., II CR 137/72, niepubl.); nadto jak zaznaczono (w wyroku SN z dnia 18 listopada 1960 r., I CR 234/60, OSNCK 1961, nr 4, poz. 124), iż nie pozbawia znamion samodzielnej twórczości, warunkującej przyznanie prawa autorskiego, fakt, że dana osoba korzystała z pewnych źródeł, co nie polegało wszakże na mechanicznym

przepisaniu treści, jeżeli opracowała ona w swej partii nowe materiały, a poza tym przejrzała i poprawiła resztę pracy. Określenie „przejaw” oznacza każdy uzewnętrzniiony rezultat działania.

Synopsis powoda miał charakter kreatywny i oryginalny. Wymaganie nowości nie jest niezbędne, ale tu chodziło o nowość w polskich realiach, subiektywnie stworzony „nowy” scenariusz serialu o polskich milionerach (jego postać niepełną, niedokończoną, tu: synopsis i pozostałe elementy scenariusza, z których ten pierwszy został opracowany dla potrzeb synopsis scenariusza (...) i stał się jego rzeczywistym wkładem twórczym, w formie opracowania).

W dotychczasowym polskim orzecznictwie sądowym uznano za przedmiot prawa autorskiego m.in.: formularz raportu dziennego dla użytku rolnictwa (orz. SN z dnia 21 marca 1938 r., II C 2531/37, OSN(C) 1939, nr 2, poz. 61), informator o porcie (orz. SN z dnia 27 marca 1965 r., I CR 39/65, niepubl.), instrukcję obsługi maszyny (orz. SN z dnia 25 kwietnia 1969 r., I CR 76/69, OSN 1970, nr 1, poz. 15, s. 56), instrukcję bhp (orz. SN z dnia 23 lipca 1971 r., II CR 244/71, niepubl.), projekty dokumentacji technicznej, plany, zarysy, szkice, rysunki, modele i projekty (orz. SN z dnia 12 czerwca 1978 r., I PRN 47/78, WiR 1978, nr 15, s. 13), szatę graficzną gazety – makietę (orz. SN z dnia 28 stycznia 2004 r., IV CK 417/02, LEX nr 558607).

W takim kontekście i ustalonej (odtworzonej) istocie pracy twórczej scenarzystów seriali, zestalony synopsis (pomysł) serialu może być zarówno utworem w rozumieniu art. 1 prawa autorskiego, jak i elementem szeroko rozumianego dobra osobistego w postaci prawa do ochrony twórczości artystycznej w rozumieniu, o którym mowa w art. 23 k.c.

Reasumując: prawa autorskie powoda do utworu (art. 1 prawa autorskiego) oraz jego dobro osobiste w postaci prawa do ochrony twórczości artystycznej (art. 23 k.c.) zostały naruszone i przysługuje mu ochrona m.in. o której mowa w art. 78 ust. 1 prawa autorskiego oraz ta z art. 24 k.c. i art. 448 k.c. Może żądać, aby osoba, która dopuściła się naruszenia, dopełniła czynności potrzebnych do usunięcia jego skutków, w szczególności aby złożyła publiczne oświadczenie o odpowiedniej treści i formie oraz zapłaciła odpowiednią kwotę tytułem zadośćuczynienia.

W realiach sprawy, owo dopełnienie czynności powinno przybrać postać ujawnienia powoda jako autora synopsis (pomysłu) scenariusza serialu (...), który legł u podstaw opracowania serialu synopsis „(...)”. Nadto, powód powinien zostać przeproszony przez pozwanego, z tym, że dostateczne będą jednokrotne przeprosiny, w formie żądanej przez powoda, z niewielką modyfikacją techniczno – redakcyjną, jakiej dokonał Sąd drugiej instancji.

Dalej idące żądanie w zakresie przeproszenia było nadmierne w sytuacji, gdy serial był emitowany przez kilka miesięcy wiele lat temu.

Odpowiednia ochrona musi być adekwatna i współmierna, nie krzywdzącą nadmiernie pozwaną.

Jako, że naruszenie praw powoda było zawinione, a pozwany niewątpliwie posługiwał się wszystkimi utworami powoda dostarczonymi przez (...), a nadto przyznał „idei serialu” poczesne miejsce i przypisał autorstwo wyłącznie innym osobom niż powód i autorzy scenariusza, kwota dochodzona jest adekwatna: nie nadmierna, ale i odczuwalna dla obu stron, w tym satysfakcjonująca dla powoda po 6 latach procesu, wg wartości z daty orzekania.

IV. O kosztach procesu orzeczono na podstawie art. 100 k.p.c., rozdzielając je stosunkowo.

Sąd Apelacyjny uznał, że powód wygrał w 75 % (w całości co do roszczenia o zadośćuczynienie i w połowie co do ochrony niemajątkowej) i według tej zasady szczegółowego rozliczenia dokonał referendarz sądowy w Sądzie pierwszej instancji. Przy czym, wobec nieobciążania powoda wydatkami sądowymi przez Sąd Okręgowy, sąd drugiej instancji uznał, że dokonana zmiana z jego apelacji nie może być mniej korzystna dla niego niż orzeczenie sądu pierwszej instancji (argument z art. 384 k.p.c.).

Wg tej zasady, z uwzględnieniem okoliczności, że przed Sądem Apelacyjnym powód działał samodzielnie, przyznano powodowi zwrot kosztów sądowych – opłaty od roszczenia majątkowego, i przy wsparciu o dyspozycję art. 100 i

102 k.p.c. zniesiono koszty postępowania między stronami w zakresie kosztów postępowania apelacyjnego w części dotyczącej ochrony dóbr niemajątkowych.

Anna Strączyńska Marzanna Góral Roman Dzięczek